

KONTAKTY

4 (1989)

24 stycznia 2021

cena: 2,70 zł (z VAT 8%)

Powiem świętemu Piotrowi

Sceny zimowe z kluczem w oku

Krwawa Łomża

Fot. Pixabay



Nasze piękności w koronach



Ewelina Gutowska i Wiktoria Ciochanowska. Fot. Paweł Wądołowski

Tytuł II Wicemiss Polski 2020 zdobyła Wiktoria Ciochanowska z Łomży w niedzielę, 17 stycznia. Została też Miss Polski Widowni Polsatu.

Wiktoria Ciochanowska ma 20 lat, studiuje na kierunku lekarskim na Uniwersytecie Medycznym w Białymstoku. Do finału konkursu Miss Polski zakwalifikowała się po

zdobyciu tytułu Miss Ziemi Łomżyńskiej i wygraniu etapu regionalnego. Gdy miała 15 lat została Miss Podlasia Nastolatek. W 2020 roku wybrano ją również Miss Ziemi Łomżyńskiej. Tytuł najpiękniejszej Polki wywalczyła Anna Jaromin (20 lat) z Katowic.

Dwa dni wcześniej odbył się finał Miss Polski Nastolatek,

w którym Ewelina Gutowska z Grabowa, Miss Nastolatek Ziemi Łomżyńskiej uzyskała tytuły Miss Polski Nastolatek Mediów Społecznościowych i Miss Nastolatek Jubiler Schubert. Ewelina ma 16 lat, jest uczennicą Zespołu Szkół Weterynaryjnych i Ogólnokształcących w Łomży.

Obwieszczenie Burmistrza Miasta Zambrowa o przystąpieniu do sporządzenia zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Zambrów

Na podstawie art. 11 pkt 1 i art. 27 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity Dz. U. z 2020 r., poz. 293 z późniejszymi zmianami) oraz art. 39 w związku z art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jednolity Dz. U. z 2020 r., poz. 283 z późniejszymi zmianami) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miasta Zambrów uchwały nr 123/XXII/2020 z dnia 24 listopada 2020 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Zambrów w przedmiocie:

- 1) zmiany przeznaczenia terenu z usług z zielenią towarzyszącą i usług sportu i rekreacji na tereny usług z zielenią urządzoną włączoną w system ekologiczny miasta dla terenu oznaczonego numerem 1 na załączniku do ww. uchwały;
- 2) wyznaczenia nowego terenu produkcyjno-usługowego na obszarze miasta Zambrów dla terenu oznaczonego numerem 2 na załączniku do ww. uchwały;
- 3) wyznaczenia nowego terenu usług dla terenu oznaczonego numerem 3 na załączniku do ww. uchwały;
- 4) wyznaczenia nowego obszaru dopuszczenia lokalizacji obiektów handlowych o powierzchni sprzedaży powyżej 2000 m² dla terenu oznaczonego numerem 4 na załączniku do ww. uchwały;
- 5) uaktualnienia obszarów przestrzeni publicznej o szczególnym znaczeniu na terenie całego miasta.

Zainteresowani mogą składać wnioski dotyczące zmiany Studium. Wnioski należy składać na piśmie na adres: Urząd Miasta Zambrów, ul. Fabryczna 3, 18-300 Zambrów lub w sekretariacie, pokój nr 225, w terminie do dnia **16 lutego 2021 r.** Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Wnioski mogą być wnoszone w formie elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: um@zambrow.pl. Wnoszący uwagi podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby.

Co ty na to

Znieważenie wieniec

Wieniec z napisem „Pamięć 95 ofiar Lecha Kaczyńskiego, który ignorując wszelkie procedury nakazał pilotom lądować w Smoleńsku w skrajnie trudnych warunkach. Naród polski. Spoczywajcie w pokoju. Stop kreowaniu fałszywych bohaterów!”, składa od 10 kwietnia 2018 roku w każdą miesięcznicę przedsiębiorca z Warszawy Zbigniew Komosa pod pomnikiem na pl. Piłsudskiego w Warszawie. Od 10 lutego 2020 prokuratura zaczęła stawiać mu zarzuty znieważenia pomnika, a z policji dostaje wezwania na przesłuchania na 10 każdego miesiąca o godz. 9.00 lub 10.00, czyli wtedy, kiedy pod pomnikiem Jarosław Kaczyński odprawia miesięcznice smoleńskie.

Zemsta

Prokurator Katarzyna Kwiatkowska z Prokuratury Okręgowej Warszawa Praga została delegowana do Prokuratury Rejonowej w Golubiu Dobrzyń, czyli ponad 180 km od stolicy, w której mieszka. Prok. Jarosław Onyszczyk z Prokuratury Rejonowej Warszawa Mokotów został delegowany do Prokuratury Rejonowej w Lidzbarsku Warmińskim, 260 km od miejsca zamieszkania. Prokurator Ewa Wrzosek z Prokuratury Rejonowej Warszawa Mokotów do Prokuratury Rejonowej w Śremie, 310 km od Warszawy.

Decyzje podpisane przez Prokuratora Krajowego Bogdana Święckowskiego, otrzymali w poniedziałek, 18 stycznia. Pracę w nowym miejscu mieli zacząć w środę, 20 stycznia. Dlaczego?

Prokurator Ewa Wrzosek próbowała wszcząć śledztwo w sprawie tzw. wyborów kopertowych 10 maja, co uniemożliwił jej przełożeni, o czym poinformowała opinię publiczną. Prokuratorzy Katarzyna Kwiatkowska i Onyszczyk są członkami zarządu Stowarzyszenia Prokuratorów Lex Super Omnia, krytycznego wobec zmian dokonywanych w wymiarze sprawiedliwości.

– Gdzie w dobie pandemii, gdy wszystkie hotele i restauracje są pozamykane, ci ludzie mają z dnia na dzień znaleźć sobie miejsce kilkaset kilometrów od domu? – pyta prokurator Mariusz Krasoń, który pod koniec 2020 roku został za „niepokorność” oddelegowany z Prokuratury Okręgowej w Krakowie do Prokuratury Rejonowej we Wrocławiu.

KONTAKTY

Tygodnik Podlaski

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedzwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny)
tel. (86) 216-42-43

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszczyk, tel. 602 383 682
Oddział w Suwałkach:
Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielski,
Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki
Rysunki: Waldemar Rukś
Felieton: Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki.
Adres:
Al. Legionów 7, 18-400 Łomża,
tel. (86) 216-42-43
Księgowość:
Elżbieta Bączek

Sekretariat i Biuro Ogłoszeń:

Paulina Popiołek, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”
Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrow Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,
Garmond Press, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto,
Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

DTP: Green Flow Joanna Białecka-Rybacka

Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński
(_duszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja ponosi
odpowiedzialność w granicach wskazanych
w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo Prasowe.

„nade wszystko słowom naszym,
Zmienionym chytrze przez krętaczy
Jedność przywróć i prawdziwość:
Niech prawo zawsze prawo znaczy,
A sprawiedliwość sprawiedliwość”

Słowa wybitnego polskiego poety Juliana Tuwima z wiersza „Modlitwa” nabierają odżywczej mocy. Ale też dawno tyle słów z przenicowaną ich „jednością i prawdziwością”, co w ostatnich latach nie padło. A nie są to słowa blahe i padały z ust najwyższych dostojników państwa: wolność, suwerenność, patriotyzm, godność, prawo, sprawiedliwość, uczciwość, przyzwoitość...

Zachwianie pierwotnego znaczenia słów powoduje najpierw niemożność wzajemnego zrozumienia się, potem degenerację ich wartości. Skutki, a świadczą o tym dzieje ludzkości, mogą być straszliwe! Bo to nie broń, ale właśnie słowa rozniecały rewolucje, wynosiły do władzy okrutne ideologie.

Aby miliony ludzi zaczęły spełniać ich zamierzenia, bolszewicy musieli najpierw podważyć, potem zniszczyć i nadać nowe znaczenia tylko dwom słowom: własność i sprawiedliwość. Własność miała odąd znaczyć dowód najwyższego przestępstwa, a sprawiedliwość, pozbawienie własności.

Faszyzm dokonał tego ze słowami: człowiek, patriotyzm, sprawiedliwość.

Ile krwi popłynęło, gdy miliony ludzi dało sobie wmówić bolszewikom i faszystom, że słowa, które były dotąd ich drogowskazem, katechizmem życiowym, znaczą co innego. Mammy teraz w Polsce swój czas krętaczy, chytrze zmieniających „jedność i prawdziwość” słów. Zaczęli od słów prawo i sprawiedliwość... Wielu dało sobie wmówić, że znaczą co innego, niż to, czego uczyli ich ojciec, matka...

WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora

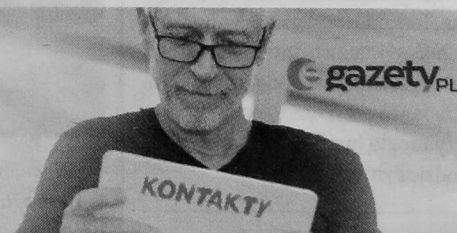
REPORTAŻE ŚLUBNE TANIEJ NIŻ MYŚLISZ

PRZYJDŹ SPRAWDŹ OBEJRZYJ
ŁOMŻA, STARY RYNEK 16, tel. 86 216 77 16, studio@fotogabs.pl

e-kontakty

wydanie elektroniczne identyczne
z wydaniem papierowym na:

www.egazety.pl

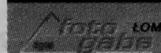


Zamawiaj więcej płacąc mniej!

teraz pakiety promocyjne

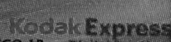
dla wszystkich formatów odbitek

zdjęcia 10x15 już od **0,49zł**



ŁOMŻA, STARY RYNEK 16

ŁOMŻA, DMOWSKIEGO 18



Digital Solution



■ Ponad 990 milionów euro (około 4,5 miliarda złotych) unijnej dotacji otrzyma w latach 2021 – 2027 województwo podlaskie. „Województwo podlaskie będzie też korzystać z funduszy w ramach Programu Polska Wschodnia, wartego 7 miliardów euro oraz krajowego Planu Odbudowy, do którego zgłosiliśmy projekty o wartości ponad 5,5 miliarda zł”, mówi marszałek Artur Kosicki.

■ 30 osób tygodniowo będzie szczepionych przeciwko koronawirusowi w jednym punkcie szczepień. Taką informację otrzymali od resortu zdrowia lekarze rodzinni, którzy wykonywać będą szczepienia. Zważywszy, że w Łomżyńskim są na razie 64 punkty szczepień, tygodniowo zaszczepić mogą zaledwie 1 920 mieszkańców.

■ 15 300 obcokrajowców legalnie pracowało w Podlasku pod koniec grudnia 2020 roku. Najwięcej Białorusinów (7 000) i Ukraińców (6 000), pozostali z kilkunastu narodowości z całego świata. 580 prowadziło własną działalność gospodarczą.

Zginęli pod lodem

Pracownik ochrony wojskowego ośrodka wypoczynkowego nad jeziorem Kisajno w Pierkunowie koło Giżycka zauważył we wtorek, 19 stycznia, zaparkowane auto, na lodzie znajdował się sprzęt wędkarski, wędkę i wiadro, ale od dłuższego czasu nie widział ludzi. Powiadomił policję. Chwilę później przyjechali strażacy ze specjalistycznym sprzętem, którzy wydobyli z wody dwa ciała. Jednym z nich jest mieszkaniec (71 lat) Giżycka. Tożsamość drugiego jest ustalana. Choć w ostatnich dniach mrozy były ostre, załamał się pod nimi lód. Początkowo przypuszczano, że wędkarzy mogło być trzech, ponieważ na lodzie były trzy wędkę.



Nie odleciał na zimę bocian z Topolan (gm. Michałowo). Przetrwał ostatnie mrozy, w czym pomogli mu mieszkańcy Topolan, dokarmiając go mięsem z drobiu, które bardzo lubi. Jak mówią specjaliści, z taką opieką powinien przetrwać zimą.

MYŚL TYGODNIA

Czym dla ptaka są skrzydła, tym dla człowieka przyjaźń: wznosi go w przestworza szczęścia

Raudive Zenta

■ „Trwajcie w mojej miłości, a przyniesiecie obfity owoc”, to hasło tegorocznego Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan. Z powodu pandemii nie było spotkań ekumenicznych i wspólnych nabożeństw. Metropolita białostocki abp Tadeusz Wojda i prawosławny arcybiskup białostocko-gdański Jakub symbolicznie wymienili się listami z przesłaniem do wiernych w białostockim Ratuszu, w pół drogi między katedrami katolicką i prawosławną.

■ Zaszczepić się chce ponad 85 proc. mieszkańców podlaskich Domów Pomocy Społecznej, podały służby wojewody. W 23 Domach w województwie przebywa ponad 2 300 mieszkańców.

■ Dołączył do Ruchu Polska 2050 Szymona Hołowni były wojewoda

podlaski, obecny radny Sejmiku Wojewódzkiego PO Maciej Żywno. Ruch Hołowni buduje struktury w województwie podlaskim.

■ Laureatem prestiżowej nagrody Lider Roku w Ochronie Zdrowia – zdrowie publiczne w konkursie Sukces Roku w Ochronie Zdrowia 2020 został prof. Robert Flisiak, prezes Polskiego Towarzystwa Epidemiologów i Lekarzy Chorób Zakaźnych, kierownik Kliniki Chorób Zakaźnych i Hepatologii Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku. Organizatorami konkursu są Wydawnictwo Medyczne Termedia oraz redakcje „Menedżera Zdrowia” i „Kuriera Medycznego”.

■ Na 2 lata i 4 miesiące więzienia skazał Sąd Apelacyjny w Białymstoku byłą księgową białostockiej firmy, która okradła ją z ponad 400 tys. zł.

Województwo małych miast



Stawisk

W województwie podlaskim żyje 1 176 576 mieszkańców, czyli 3,1% ogółu ludności Polski. Z nich 717 800, czyli 60,4% proc. w miastach, wynika z danych GUS z 30 czerwca 2020 roku.

W naszym województwie jest 39 miast. Jedno metropolitarne, którym jest Białystok (297 585 mieszkańców); dwa duże, Łomża (62 795) i Suwałki (69 786); kilka większych, jak Zambrów, Grajewo, Kolno, Bielsk Podlaski, Wysokie Mazowieckie i większość małych, a nawet małych. Najmniejsze są: 1. Suraz – 988 mieszkańców, 2. Kleszczele – 1 270 mieszkańców, 3. Rajgród – 1 586 mieszkańców, 4. Jedwabne

– 1 632 mieszkańców, 5. Goniadz – 1 813 mieszkańców, 6. Tykocin – 1 972 mieszkańców, 7. Drohiczyń – 1 987 mieszkańców, 8. Nowogród – 2 156 mieszkańców, 9. Szepietowo – 2 171 mieszkańców, 10. Suchowola – 2 180 mieszkańców, 11. Stawisk – 2 195 mieszkańców, 12. Lipsk – 2 350 mieszkańców, 13. Krynki – 2 415 mieszkańców, 14. Zabłudów – 2 464 mieszkańców, 15. Czyżew – 2 641 mieszkańców, 16. Knyszyn – 2 755 mieszkańców, 17. Michałowo – 3 047 mieszkańców, 18. Szczuczyn – 3 394 mieszkańców, 19. Brańsk – 3 774 mieszkańców, 20. Supraśl – 4 622 mieszkańców.

Znaki czasu

■ 1 437 małżeństw cywilnych i 1 277 kościelnych zawarli mieszkańcy Krakowa w 2020 roku. Pierwszy raz więcej cywilnych, niż kościelnych, odkąd w Krakowie istnieje Urząd Stanu Cywilnego.

■ Zmarł na koronawirusa ks. Artur Godnarski, założyciel Wspólnoty św. Tymoteusza, która zainicjowała Przystanek Jezus, festiwal muzyczny dla młodzieży, który odbywał się w czasie trwania Festiwalu Woodstock Jerzego Owsiaka. Nie był jednak krytykiem Woodstocka i Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Od 2011 r. pełnił funkcję sekretarza Zespołu Konferencji Episkopatu Polski do spraw Nowej Ewangelizacji. Miał 52 lata.

■ „Skandal!”, jednym słowem skomentował doradca premiera i specjalista w dziedzinie chorób zakaźnych prof. Krzysztof Simon słynne kazanie Jarosława Kaczyńskiego w kościele w Starachowicach bez maseczki ochronnej. Mówiąc o skutkach zachowań prezesa PiS teraz i w minionym roku, między innymi o jego wizycie na cmentarzu, choć decyzją rządu cmentarze zostały zamknięte, powiedział: – Zdegradowało to psychikę wielu osób. Tu są zakazy, a tu jest pan prezes.

■ Po okulary służbową limuzyną w towarzystwie asystentki i ochroniarza udała się w godzinach pracy do optyka mgr Julia Przyłębska, przewodnicząca tzw. Trybunału Konstytucyjnego PiS.

■ O ukaranie siedemnastoletniego Kacpra Lubiewskiego, który podczas Strajku Klimatycznego przemawiał przez megafon, wystąpiła policja w Opolu do sądu rodzinnego. Oskarża go o niszczenie środowiska... megafonem. „Próbując mnie uciszyć, ale to im się nie udało”, mówi Kacper.

■ „Bon turystyczny” okazał się niewypałem i sytuacji branży turystycznej nie poprawił. Z możliwych do wykorzystania bonów, aktywowanych zostało 1,1 mln, a z nich zrealizowano zaledwie ok. 275 tys. Do pobrania zostało wciąż ok. 3 mln bonów.

■ 903 109 zł otrzymały od rządu firmy związane z Tadeuszem Rydzykiem (Fundacja Lux Veritatis oraz spółki z o.o. Nasza Przyszłość i Bonum), jako pomoc z powodu koronawirusa w 2020 roku.

Rząd po cichu zmienił kolejność szczepień. Najpierw służby i prokuratorzy, potem przewlekle chorzy

Przekręt w kolejce

Etapy szczepień rząd przyjął uchwałą, która określa kolejność, w jakiej poszczególne grupy społeczne mają zostać zaszczepione.

Etap 0 szczepień nie budzi kontrowersji. Szczepieni mieli być i są pracownicy szpitali i poradni, domów pomocy społecznej, sanepidów i rodzice wcześniaków.

W etapie 1 szczepieni mieli być, co ogłosił minister zdrowia, seniorzy po 60 roku życia i nauczyciele. Tymczasem rząd po cichu dołączył do tego etapu żołnierzy, policjantów, strażaków, celników, sokistów, straż graniczną, agentów Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Służby Wywiadu Wojskowego, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Ochrony Pogranicza, służby



więziennej, inspektorów drogowych, prokuratorów. Natomiast przewlekle chorzy przed 60 rokiem życia mają być szczepieni dopiero na etapie 2. Poza Cyprem żaden inny kraj nie umieścił mundurowych i agentów służb

wśród szczepionych w pierwszej kolejności. Zrozumiałe, ponieważ w służbach z założenia pracują ludzie zdrowi i dalecy do wieku seniora, czyli według epidemiologów, są grupą mniejszego ryzyka.

40 lat temu

„Kontakty”, 21 stycznia 1981:

Dzień Babci

Pełna dobroci, spokoju, tolerancji Babcia sprawia, że nasz dom, nasza rodzina są pełniejsze i cieplejsze. To właśnie Ona coraz częściej, bardziej niż zabiegana mama, staje się jedyną prawdziwą patronką domowego ogniska. Szkoda, że ostatnio coraz rzadziej mieszka razem z nami. Ale nawet wtedy, gdy jest daleko, zawsze wiadomo, że to właśnie do Niej można się zwrócić, by poratowała nas w trudnej życiowej sytuacji. Przyjmie nas serdecznie, opiekuńczo i jak zwykle nie odmówi pomocy.

Wszystkim wspaniałym Babciom samej pogodnej, słonecznej jesieni życia oraz wyrozumienia ze strony wnucząt, jak babcine – życząc „Kontakty”.

Bal w Czyżewie

Miałem szczęście brać udział w balu sylwestrowym w restauracji „Kasztelańska” w Czyżewie. Już w pierwszych chwilach zaszokowało mnie zachowanie kierowniczkę restauracji, szczególnie sposób, w jaki zwracała się do swojego personelu, cyt.: „Gdzie te k... pochowały się?”. Początkowo nie wiedziałem, o kogo chodzi, ale wkrótce okazało się, że o kelnerki obsługujące restaurację. Spostrzegłem również, że pani kierowniczka była zamroczona alkoholem i wprost nie panowała nad sobą. W czasie balu dowiedziałem się, że takie zachowanie kierowniczki nie jest rzadkością i podobno nie ma siły, aby ją zmienić na inną, gdyż jest dobrą koleżanką wiceprezesa i utrzymuje zażyłe stosunki z innymi osobistościami w Czyżewie.

Balowicz

(imię i nazwisko do wiadomości redakcji)

Pies prezesa

Tęsknoty za wiejską zagrodą prezes Sądu Wojewódzkiego rekompensuje sposobem traktowania swojego, dużego i agresywnego psa. W myśl przekonania, iż pies jest stworzony do pilnowania domu, wypuszcza go luzem na klatkę schodową bloku. Prerażeni współlokatorzy gotowi są zafundować zwierzęciu budę i solidny łańcuch, ale własne podwórko powinien sobie jego pan nabyć osobiście.

Radny PiS na feriiach w górach

„Podczas ferii zimowych spędziłyśmy tydzień w górach, w Beskidzie Małym. Mimo obostrzeń i wszelkich utrudnień udało się znaleźć kwatery, dojechać, spędzić miło i intensywnie czas i wrócić cało i zdrowo. Akumulatory naładowane, można wracać do pracy”, pochwalił się w internecie radny miejski PiS z Białegostoku Paweł Myszkowski.

Pod wpisem natychmiast ukazały się komentarze: „A to nie jest łamanie prawa? Ja muszę mieć swój pensjonat zamknięty w imię solidarności narodowej, bo tak zarządził rząd, nie dając w zamian żadnej pomocy właścicielom pensjonatów”. „Państwo PiS może nocować, gdzie chce, jeździć na nartach, zwiedzać Kubę w imię prawa, tfu, w imię własnego pępka... A gorszy sort ma siedzieć w domach”.

W tej sytuacji radny wpis szybko usunął, a dziennikarzom tłumaczył: – Żona znalazła domek wolnostojący na zboczu góry. Więc nie korzystaliśmy z hotelu, czy pensjonatu, posiłki przygotowywaliśmy w domu albo braliśmy na wynos z punktów gastronomicznych. Nie jeździliśmy też na nartach. A że kolejka linowa była czynna, to z niej skorzystaliśmy.

Tym samym potwierdził łamanie prawa, ponieważ wynajmowanie wszelkich obiektów noclegowych (i korzystanie z wynajmów) jest zakazane.

Podlaska Marka 2020

Rozpoczęła się 17 edycja Podlaskiej Marki, konkursu organizowanego przez marszałka województwa podlaskiego, którego celem jest promocja najlepszych regionalnych produktów, inwestycji i pomysłów. Rywalizacja o nagrodę główną prowadzona będzie w kategoriach: Produkt Spożywczy, Produkt Przemysłowy, Inwestycja, Odkrycie, Wydarzenie, Kultura, Społeczeństwo, Biznes i Projekt 4.0. Kandydatów do tytułu (maksymalnie jednego w każdej kategorii) może zgłaszać każdy mieszkaniec województwa. Warunkiem jest przesłanie formularza elektronicznego, zamieszczonego na stronie internetowej podlaskamarka.pl do 31 stycznia.

Po zamknięciu zgłoszeń, kandydaci zostaną poproszeni o potwierdzenie do 15 lutego gotowości udziału w konkursie. Oceny merytoryczne

dokona Kapituła Nagrody. W jej skład wchodzi przedstawiciele świata kultury, mediów, biznesu oraz organizacji pozarządowych. Najlepszy produkt w głosowaniu internetowym wskaza konsumenci. Uzyska tytuł Podlaskiej Marki Konsumentów.

Wyniki Podlaskiej Marki zostaną ogłoszone podczas gali finałowej w kwietniu.

Laureaci, poza nagrodą w wysokości 10 000 zł, będą mogli używać logo Podlaskiej Marki oraz uczestniczyć w akcjach promocyjnych województwa podlaskiego.

Szczegółowe informacje: Referat Promocji, tel. 85 66 54 452, 453.



Etykiety dla pszczelarzy

Każdy pszczelarz z województwa podlaskiego, sprzedający miód, może otrzymać do 2 000 (adekwatnie do skali produkcji własnej) etykiet z napisem „Miód podlaski” z banderolą oraz zakrętką w wariantach białym i czarnym. Pszczelarze mogą wybierać spośród następujących rodzajów zestawów (zostaną uzupełnione o indywidualne dane producenta): Miód podlaski uniwersalny,

Miód podlaski nektarowy wielokwiatowy, Miód podlaski z terenów leśnych, Miód podlaski nektarowo-spadziowy.

Zgłoszenia o etykiety składać można do 15 lutego 2021 r. na stronie wrotapodlasia.pl. O przyznaniu zestawów „Miód podlaski” decyduje kolejność jego nadesłania. Więcej informacji, tel. 85 66 54 826 lub produkty@wrotapodlasia.pl.



Ponad 100 krów zginęło w pożarze tej obory w Wierzbowie (gm. Śniadowo) w nocy z niedzieli na poniedziałek, z 17 na 18 stycznia. Strażakom udało się wyprowadzić z niej 30 zwierząt, z których część z powodu poparzeń trzeba było uśpić. Na razie nie jest znana przyczyna pożaru. W związku z tą tragedią, Ośrodek Pomocy Społecznej w Śniadowie zwraca się z prośbą o pomoc rodzinie, która w kilka godzin straciła dorobek życia. Wpłaty można dokonywać na rachunek bankowy: Wróblewska Iwona Barbara 60 8757 1024 3903 0658 3000 0010. Z dopiskiem „Darowizna w związku z pożarem”. Fot. UG Śniadowo

Miastkowo 2020

31 grudnia 2020 na pobyt stały zameldowanych było w gminie 4 223 ludzi (25 mniej, niż 31 grudnia 2019), wynika z danych Ewidencji Ludności. W 2020 roku urodziło się 37 dzieci (18 dziewczynek i 19 chłopców), 5 mniej, niż w 2019. Najpopularniejszymi imionami nadawanymi chłopcom, były Maciej i Kacper, a dziewczynkom Maja i Marcelina. W minionym roku zmarło 38 mieszkańców, aż 20 mniej, niż w 2019 roku. Związek małżeński zawarło 26 par, 7 więcej, niż rok wcześniej.

Wyrzucił psa przez okno!

„Z dotychczasowych ustaleń postępowania wynika, iż podejrzany Łukasz J. w okresie od 1 grudnia 2020 roku do dnia 16 stycznia 2021 roku w Łomży, znęcał się nad swoim psem w ten sposób, że rzucał nim o podłogę oraz różnymi przedmiotami, natomiast w dniu 16 stycznia 2021 roku wyrzucił zwierzę z okna z mieszkania znajdującego się w bloku na IV piętrze, wskutek czego szczeniak w wyniku odniesionych obrażeń zmarł”, pisze w komunikacie prokuratura. W środę, 20 stycznia Prokuratura Rejonowa w Łomży poinformowała o postawieniu Łukaszowi J. zarzutów, za które grozi do 3 lat więzienia.

Nie żyje Henryk Sierzputowski



Zmarł Henryk Sierzputowski, historyk i regionalista Ziemi Łomżyńskiej, członek Łomżyńskiego Towarzystwa Naukowego im. Wagów, założyciel i członek zarządu Łomżyńskiego Bractwa Historycznego oraz łomżyńskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego. Przede wszystkim jednak założyciel, redaktor naczelny i autor setek publikacji serwisu historycznego Ziemi Łomżyńskiej historialomzy.pl, swoistego fenomenu w Internecie. Bywało, że domem, miejsce na serwerze i pomoc techniczną opłacał z własnej kieszeni. Mówił o tym w czasie jednej z wizyt w „Kontaktach”, ale nie w formie skargi, lecz konieczności odłożenia pieniędzy. Do współpracy potrafił przekonać dziennikarzy i naukowców. Był i dla nich autorytetem, choć nigdy nie zabiegał o uznanie ani nagrody. Miał 73 lata.

Lekarz

przed sądem

Pod koniec lutego przed sądem stanie lekarz, oskarżony przez Prokuraturę Regionalną w Białymstoku za narażenie życia pacjentki i jej dziecka. Sprawa dotyczy wydarzeń z nocy z 4 na 5 grudnia 2018 roku. Wówczas w Szpitalu Wojewódzkim w Łomży zmarł wcześniak i jego matka. Według prokuratury lekarz dyżurny oddziału ginekologiczno-położniowego, dysponując wynikami badań ciężarnej i posiadając informacje o zgłaszanych przez nią dolegliwościach, „zaniechał wdrożenia intensywnego nadzoru medycznego oraz nie podjął innych czynności, jakie wynikały z opinii biegłego, w związku z tym nie rozpoznał stale postępującego zakażenia bakteryjnego, czego skutkiem było urodzenie przez pacjentkę martwego dziecka, a także zgon tejże pacjentki”, powiedział w rozmowie z reporterką Polskiego Radia Białystok prokurator Paweł Sawoń.

Dzień wcześniej doszło w Szpitalu do śmierci innego dziecka. Śledztwo w tej sprawie trwa nadal, prokurator czeka na opinię uzupełniającą biegłych.

Uhonorowanie kombatantów

Mjr Mieczysław Bruszewski ps. „Pudel” z Łomży otrzymał Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski we wtorek, 19 stycznia. To żołnierz AK, walczył w powstaniu warszawskim. Ma 98 lat i odznaczenie w jego imieniu odebrał zięć Jacek Wesołowski. Osobiście wojewoda podlaski Złoty Krzyż Zasługi przypiął łomżyńskiemu Sybirakowi Adamowi Frąckiewiczowi. Od wielu lat opiekuje się Pomnikiem Zesłańców Sybiru, Pomnikiem Ofiar Smoleńska oraz pomnikiem poświęconym Sybirakom wywiezionym z Bronowa i okolic, który powstał z jego inicjatywy.

Jadwiga Ramotowska ps. „Marta”, podczas wojny łączniczka i sanitariuszka NSZ we wsi Zabiele oraz Józef Gutowski ps. „Szpak” (stan zdrowia nie pozwolił mu przybyć osobiście) awansowani zostali na stopień podporucznika. Uroczystość odbyła się w siedzibie Wojskowej Komisji Uzupelnienia w Łomży.

– Wiem na pewno, że tylko spodni nie da się rozebrać przez głowę. A inne sprawy trzeba próbować załatwiać do końca. Skoro oddział geriatryczny może mieć Kolno, to niezrozumiałe jest, dlaczego nie może go mieć Łomża. Nie zrezygnuję! A kiedy stanę już przed świętym Piotrem powiem mu, że robiłem wszystko, co mogłem, żeby inni trafiali do niego jak najpóźniej – mówił „Kontaktom” były prezes Oddziału w Łomży Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów, obecnie członek honorowy Związku Jan Lisiecki.

1.

O utworzenie oddziału geriatrycznego w Szpitalu Wojewódzkim w Łomży stara się od sierpnia 2013 roku. Zebrał ponad 2 000 wspierających podpisów mieszkańców Łomży. Wydeptywał ścieżki do polityków wojewódzkich i centralnych szczebli: premier Ewy Kopacz, ministra zdrowia Łukasza Szumowskiego, w dotarciu do którego pomagał poseł Lech Kołakowski. Pojechali razem, przekonywali. Lisiecki wrócił z obietnicą i nadzieją.

W styczniu ubiegłego roku rozpoczął działalność Oddział geriatryczny w Szpitalu Ogólnym w Kolnie. Dysponuje dziesięcioma łózkami i nowoczesnym sprzętem diagnostycznym. Na utworze-

Powiem świętemu Piotrowi



Jan Lisiecki z podpisami mieszkańców Łomży wspierających utworzenie oddziału geriatry

nie oddziału starosta kolneński Tadeusz Kłama pozyskał 1,7 mln zł dotacji.

– Seniorzy mają po trzy, pięć chorób, z których każda jest leczona oddzielnie. Pamiętam, jak konsultantka wojewódzka do spraw geriatryki profesor Barbara Bień spytała mnie, czy przyjmuję jakieś leki, a kiedy usłyszała na jakie choroby stwierdziła, że gdybym był jej pacjentem, od razu zabrałaby mi połówkę z zaordynowanych leków – opowiada Lisiecki.

I wyjaśnia, że każdą chorobą starszego człowieka zajmuje się inny specjalista. Żaden nie leczy

kompleksowo całego organizmu zwracając uwagę, czy na przykład lek zaordynowany na jedno schorzenie nie szkodzi innym organom.

– A to znaczy ni mniej, ni więcej, że człowiek wykańcza się pod opieką i kontrolą lekarzy. Cieszę się z otwartego Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego w Łomży. Też jest potrzeby. Ale jego funkcja jest inna, niż oddziału geriatrycznego – przekonuje Jan Lisiecki.

Przez 7 lat starań zmieniali się dyrektorzy łomżyńskiego szpitala. Lisiecki ocenia, że najbardziej zbliżył się do „geriatrycznej mety” w czasie, gdy dyrektorem szpitala

był Roman Nojszewski. Dzięki staraniom posła Kołakowskiego i po wizycie „łomżyńskich emisariuszy” w Warszawie, do Łomży przyjechał minister Łukasz Szumowski. Podpisał plan działania, było już zapewnionych 15 specjalistycznych łóżek z Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy Jurka Owsiaka. I dyrektor Nojszewski został odwołany... Potem wybuchła pandemia...

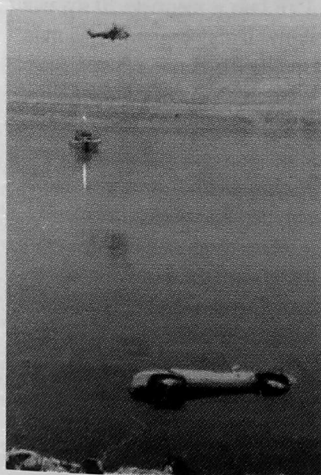
2.

Niestrudzony Lisiecki ze sprawą wrócił do obecnego dyrektora szpitala Jarosława Pokoleńcuka. W rozmowie uczestniczyła wicedyrektor szpitala dr Anita Świętochowska, która dobrze zna dotychczasowe starania. Zna je także i sprzyja im wicemarszałek Marek Olbrys i wspiera pierwszy marszałek województwa podlaskiego, członek Rady Społecznej Szpitala Wojewódzkiego Sławomir Zgrzywa.

– Nie wycofam się, będę zabiegał. A gdy dojdzie do rozliczeń ze świętym Piotrem, powiem mu, jak było. Powiem, że dla seniorów starałem się o godne życie przed jego metą. Powiem wszystko... – powtarza z uporem Jan Lisiecki. (m)

(O staraniach o utworzenie w Łomży oddziału geriatrycznego pisaliśmy kilkakrotnie, m.in. „Krzyk o łóżka”, „Kontakty” nr 4/2016; „Godność dla starucha”, „Kontakty” nr 27/2018).

Tragedia łomżyńskiej rodziny w Islandii



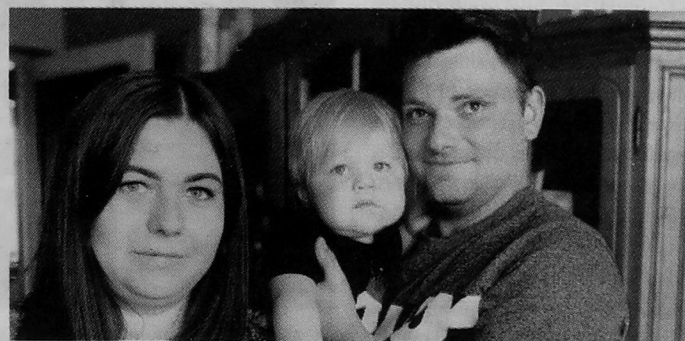
Samochód Majewskich w wodach zatoki w Skötufjörður; akcja ratunkowa

Pochodząca z Łomży Kamila Majewska zmarła wkrótce po wypadku w drodze do domu w Flateyri (Islandia) po powrocie z Polski ze świąt.

W samochodzie był również jej mąż Tomasz i półtoraroczny synek Mikołaj, który także zmarł w szpitalu Reykjavíku.

Przyjaciele małżeństwa z Islandii uruchomili zbiórkę na stronie pomagam.pl.

„Możecie sobie wyrazić, w jakim stanie psychicznym jest w tej chwili Tomek. Na dniach leci do niego rodzina, by wesprzeć. Zbiórka ma na celu pomóc pokrycie kosztów pobytu i najpotrzebniejszych wydatków. Każdy grosz, który zostanie będzie prawdopodobnie przekazany na ściągnięcie ciała Kamili do Polski. Na tę chwilę liczy się to, by jak najszybciej rodzina była przy Mikołaju i Tomku”, napisali na stronie zbiórki. Mikołaj wówczas jeszcze żył. Zbiórka trwa i każdy może pomóc.



Kamila, Tomasz i Mikołaj

Samochód, którym jechali Majewscy, wpadł do zatoki w Skötufjörður. Pierwszej pomocy udzielili im świadkowie wypadku, którzy pomogli wydostać się z pojazdu.

Według zastępcy komendanta policji w Departamencie Ochrony Lud-

ności Rögnvaldura Ólafssona, którego cytuje portal icelandnews.is, „Było bardzo ślisko i pochmurnie, padał deszcz oraz deszcz ze śniegiem. To znacznie utrudniało akcję ratunkową”. Rannych do szpitala w Reykjavíku przetransportowały dwa helikoptery Straży Przybrzeżnej z lekarzami.

WOŚP w Szczuczynie

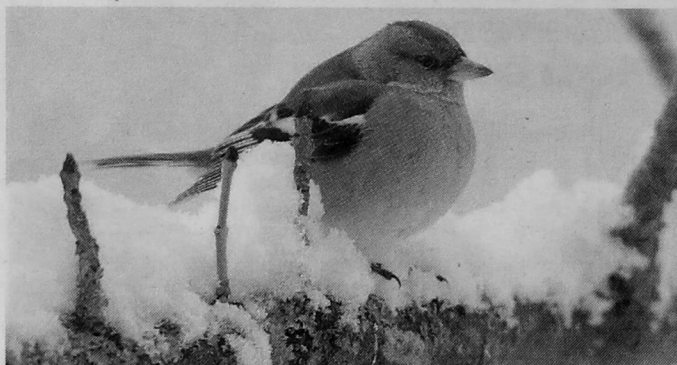


Sztab WOŚP w Centrum Kultury w Szczuczynie utworzył eSkarbonkę, czyli wirtualną puszkę, dzięki której można zbierać pieniądze online na wsparcie laryngologii, otolaryngologii i diagnostyki głowy. „Wrzucać” można do niej z każdego miejsca i chwili, wystarczy kliknąć w: <https://eskarbonka.wosp.org.pl/6dvere>.

Przedstawiamy szczuczynskich wolontariuszy 29 Finału: Sebastian Rydzewski, Olga Koniecko, Agata Koniecko, Lena Galińska, Kamila Skrodzka, Julia Łaguna, Julia Skrodzka, Julia Trzonskowska, Kornelia Witkowska, Klaudia Konopka, Zuzanna Krystowczyk, Dawid Konopka, Bartłomiej Chmielewski, Natalia Kaliszewska i Julita Żebrowska.

POWIAT KOLNEŃSKI

Ptasie sposoby na zimę



Zimą możemy obserwować ptaki w stadach i to nie zawsze jednogatunkowych. Nie jest to zachowanie przypadkowe, lecz ptasia strategia, pozwalająca przetrwać trudny okres.

W stadach ptaki współpracują, a w efekcie każdy z nich osiąga korzyści. Wiele wypatrujących oczu jest w stanie skuteczniej wykryć źródło pokarmu i dostrzec zbliżające się niebezpieczeństwo. Jeśli stado zostanie już zaatakowane przez drapieżnika, wtedy wykorzystuje efekt rozproszenia, gdyż napastnikowi trudno wybrać tę jed-

ną ofiarę spośród różnokolorowej i hałaśliwej chwały rozlatującej się we wszystkie strony, pisze Beata Głębocka z Biebrzańskiego Parku Narodowego.

Ptaki, które trzymają się razem za dnia najczęściej też razem nocują, wybierając na schronienie gęste gałęzie drzew i krzewów, zakamarki pod korzeniami czy korą drzew, dziuple.

Doskonałym miejscem, pozwalającym przetrwać mroźną i długą noc zimową, stają się również skrzynki, wieszane z myślą o ptakach lęgowych. Fot. Jarosław Stepaniuk

Psycholog dla młodych



Szpital Ogólny w Grajewie zaprasza do Poradni Psychologicznej dla Dzieci i Młodzieży. Poradnictwo dla młodych ludzi, doświadczających kryzysów, odbywa się bez skierowania oraz bezpłatnie. Szczegółowe informacje, tel. 691 473 230 lub 86 272 32 71, wew. 221.

Laureaci mlecznego świata

Konkurs fotograficzny „Mleczny świat w moim domu” Muzeum Mleka w Grajewie, rozstrzygnięty: I miejsce wśród dzieci 6 – 10 lat zdobył Oliwier Perzanowski za pracę pt. „Prezent dla Mikołaja”, a I miejsce w kategorii 11 – 15 lat Dominika Modzelewska za pracę „Miau”.

Zmarł w garażu

Zasłabł i upadł w garażu mieszkaniec Wierzbowa (gm. Grajewo). Do czasu przyjazdu karetki pogotowia, z pomocą pośpieszyli ratownicy strażacy. Niestety, zmarł.

Wirus uśmiercił Herody

Od Trzech Króli (6 stycznia) rozpoczynał się na Kurpiach okres chodzenia po domach z Herodami. To ludowe przedstawienie, opierające się na fragmencie ewangelii, opisującym „rzeź niewiątek” i śmierć króla Heroda. Główny wątek dramatyczny ma cechy moralitetu, ukazuje walkę dobra (anioł) ze złem (diabeł). Herod skazany jest na wieczne potępienie i poddany dwóm egzekucjom: śmierć zabiera jego ciało, a diabeł duszę. W niektórych regionach Polski do wątku głównego dodawane były wątki inne, jak humorystyczne sceny z Żydem i Turkiem lub wizytę u Heroda Trzech Króli.

Scenariusz przedstawienia opierał się (i opiera) na schemacie: prezentacja Heroda (przez marszałka lub kogoś z jego świty), autoprezentacja Heroda, wiadomość o narodzinach Chrystusa (podana przez Trzech Króli albo kogoś ze świty Heroda), przesłuchania Żyda o miejscu narodzenia Mesjasza, wydanie przez Heroda rozkazu zabicia wszystkich niemowląt płci męskiej,



„Herody” z Gminnego Ośrodka Kultury w Turośli w XVII Przeglądzie Zespołów Obrzędowych w Kolnie, 2015 rok

nakłanianie Heroda przez anioła lub syna do zmiany decyzji, zapowiedź śmierci Heroda (anioł, w niektórych regionach Turek), pojawienie się śmierci i diabła oraz próba wykupienia się Heroda od śmierci, śmierć Heroda i spór między diabłem i śmiercią o jego duszę.

Od lat tradycja chodzenia z Herodami coraz bardziej słabła, podtrzymywały ją szkoły i ośrodki kultury. W Turośli odżyła właśnie dzięki Gminnemu Ośrodkowi Kultury w 2003 r. W tym roku ze względu na pandemię zamarła.

Burmistrz Stawisk „W kontrze”



Burmistrz Stawisk Agnieszka Rutkowska była gościem programu „W kontrze”, emitowanego na antenie TVP Info w niedzielę, 10 stycznia. Prowadzący program pytali m.in. o popegeerowską rzeczywistość i nowe wsparcie dla gmin, w których funkcjonowały pegeery. „Ten program, który dzisiaj daje nam możliwość pozyskania środków właśnie na obszary popegeerowskie, to tak naprawdę w moim przekonaniu jest pierwsze wyciągnięcie ręki do mieszkańców obszarów popegeerowskich”, powiedziała burmistrz Agnieszka Rutkowska.

„Koza” podpaliła dom w Małym Płocku

Mieszkaniec Małego Płocka dołożył opału do piecyka, tzw. kozy i położył się spać. Piecyk stał chyba za blisko łóżka, ponieważ w pewnym momencie przewrócił się na nie i zaczęło się palić. Poparzony gospodarz wybiegł z domu, a pożar kuchni opanowali strażacy.



Zagrajmy razem w Łomży!

Chcesz zostać wolontariuszem WOŚP podczas 29 Finału? Zarejestruj się do 23 stycznia. Już 31 stycznia 2021 roku odbędzie się 29. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Tym razem zbieramy dla oddziałów dziecięcej laryngologii, otolaryngologii i diagnostyki głowy.

Jeśli chcesz zostać wolontariuszem, załóż się na stronie <https://i.wolontariusz.wosp.org.pl/>. Jeśli nie masz ukończonych 18 lat, będziesz potrzebował pomocy rodzica lub opiekuna. To oni mogą was zgłosić jako wolontariuszy.

Podczas logowania wybierz okienko, które Ciebie dotyczy. Pełnoletni wybierają „Zgłoś się jako wolontariusz”, a gdy masz mniej, niż 18 lat, poproś rodzica lub opiekuna o zalogowanie w okienku „Zgłoś swoje dzieci lub podopiecznych”. Po kliknięciu w odpowiednie okienko wypisuj wszystkie informacje uważnie i rzetelnie. Koniecznie podaj numer naszego sztabu, czyli – 3298.

My po zalogowaniu na pewno damy Ci znać, czy wszystko zostało wypełnione jak należy. Przez logowanie online należy także dołączyć zdjęcie. Pamiętaj, aby było dobre technicznie, bez wzorów i zdobieni.

Jeśli będziesz miał/a jakiegokolwiek problemy z rejestracją, skontaktuj się z nami!

Tegoroczny finał będzie inny niż wszystkie, jednak będziemy robić wszystko, aby nasi wolontariusze byli bezpieczni. Każdy otrzyma maseczki oraz płyny do dezynfek-

cji rąk. Przekazanie puszek oraz rozliczenie ich będzie odbywać się w reżimie sanitarnym.

Więcej odpowiedzi na Wasze pytania znajduje się pod linkiem: <https://www.wosp.org.pl/final/dla-wolontariuszy/czeste-pytania>.

Zapraszam do wspólnego grania!

Monika Orłowska
Szefowa Sztabu WOŚP
Łomża

Pomagamy kobietom

To już V edycja naszej sztabowej akcji pomocowej. W tym roku kobietom w bardzo trudnej sytuacji życiowej. Będzie to pomoc od kobiet, bo to one są głównie klientkami Rossmann, dla kobiet. Pobijmy wspólnie rekord, zbierzmy więcej, niż 5 mln w ubiegłym roku!

Zasady są proste: klienci zbierają „pomocowe” punkty, skanując kartę Klubu Rossmann podczas swoich, nawet najdrobniejszych, zakupów. Im częściej to robią, tym więcej punktów zgromadzą. Uskładaną przez siebie liczbę punktów na bieżąco można sprawdzać w aplikacji Rossmann PL, klika-

jąc w zakładkę „Profil”. Pod koniec roku firma Rossmann zamieni te punkty na złote, a następnie pomoc o takiej wartości (finansowa i/lub rzeczowa w postaci dostępnych w naszych drogeriach produktów) powędruje do placówek, które zamierzamy w tym roku obdarować.

Komu pomagamy w 2021? Nastoletnim matkom, kobietom dotkniętym przemocą domową, matkom wychowującym niepełnosprawne dzieci, samotnym matkom, dziewczętom z domów dziecka, które opuszczają placówki i wkraczają w dorosłość, dziewczętom i kobietom dotkniętym ubóstwem menstruacyjnym, których nie stać na środki higieniczne.

Będziemy współpracować z fundacjami, które na co dzień zajmują się kobietami w trudnej sytuacji życiowej m.in.: Niebieską Linia Instytutu Psychologii Zdrowia Polskiego Towarzystwa Psychologicznego, prowadzącą poradnię telefoniczną dla osób, które doświadczyły lub dalej doświadczają przemocy domowej; Fundacją Ktoś oraz Fundacją Między Niebem a Ziemią, które organi-

zuja m.in. „pomoc wytchnieniową” dla opiekunów niepełnosprawnych (gdy opiekun medyczny czuwa przy takiej osobie, rodzina może załatwić niezbędne sprawy czy po prostu odpocząć psychicznie).

W tym roku po raz pierwszy Rossmann przekaze w ramach naszej akcji wsparcie finansowe na konkretne projekty wybranych instytucji oraz, tradycyjnie, pomoc w postaci wybranych przez same organizacje charytatywne produktów z asortymentu Rossmann (środków czystości, podpasek czy pieluch). Każdej z zakwalifikowanych do „Pomagamy...” organizacji gwarantujemy pomoc w wysokości co najmniej 5 tys. zł (lub odpowiednik tej sumy w produktach).

Zbierzmy wspólnie jak najwięcej i pobijmy 5 000 000 zł, które udało się nam przekazać w 2020 r.

Jakub Jankowski
Rossmann, Warszawa

Wciskają swoich do kolejki!

Oczywiście jest szczerzenie w pierwszej kolejności pracowników służb medycznych, pacjentów zakładów opiekuńczych, hospicjów, pensjonariuszy domów pomocy społecznej, a potem seniorów powyżej osiemdziesiątki, siedemdziesiątki i sześćdziesiątki oraz nauczycieli. Nie mogą jednak zrozumieć, dlaczego zaraz po nich mają być żołnierze, policjanci, strażacy, celnicy, straż graniczna, a potem funkcjonariusze ABW, Agencji Wywiadu, CBA, Służby Wywiadu Wojskowego, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Ochrony Państwa, Służby Więziennej, Inspekcji Transportu Drogowego, prokuratorzy. To oburzające, bo w większości chodzi o stosunkowo młodych i z założenia zdrowych ludzi, dla których zakażenie wirusem wiąże się z niskim ryzykiem. Przynajmniej zgodnie z tym, co dotąd opowiadało ministerstwo zdrowia. W każdym razie na pewno ryzykiem niższym, niż dla chorych przewlekle, często bardzo ciężko, przed sześćdziesiątką, którzy mają być szczepieni dopiero na etapie 2. Mnie to osobiście nie dotyczy, ponieważ też jestem młody, ale oburza wciskanie do kolejki swoich. Bo wszyscy z różnych służb, to ludzie obecnej władzy.

Karol Minczewski
Zambrów



Ciechanowiec 2020

8 767 mieszkańców żyło w gminie Ciechanowiec 31 grudnia 2020 roku. Spośród nich w mieście 4 749 (64 mniej, niż w 2019), a na wsi 4 018 (13 mniej, niż w 2019). W minionym roku zmarło 150 mieszkańców (2 akty zgonów zostały sporządzone na podstawie dokumentów z Belgii i z USA). To aż o 63 zgony więcej, niż w 2019. Urodziło się 62 dzieci (39 chłopców i 23 dziewczynki). To 16 dzieci mniej, niż w 2019. Co ciekawe, rodziły się także w takich krajach, jak Belgia (7), USA (3), Wielka Brytania (2), Francja (1), Szwajcaria (1), na Ukrainie (1), w Kanadzie (1). Najpopularniejszymi imionami wśród dziewczynek były: Hanna, Łucja i Marcelina, a wśród chłopców Aleksander, Mikołaj, Michał. Zawarte zostały 62 małżeństwa (15 cywilnych), 17 par się rozwiódło.

Plac zabaw w Dmochach Wochach

Placu zabaw i siłownia powstanie do końca maja w Dmochach Wochach (gm. Czyżew). Połączy go ze świetlicą urządzona ścieżka.

Bandyci w kafejce

Jarosław B. (37 lat) i Robert J. (24 lata) z Zambrowa, popychając i grożąc bywalcowi, zabrali mu 4 500 zł. Doszło do tego 2 stycznia, a właśnie Prokuratura Rejonowa w Zambrowie przedstawiła obydwu zarzuty popełnienia rozbój. Na wniosek prokuratora Sąd Rejonowy w Zambrowie aresztował ich tymczasowo na 3 miesiące.

Przeboje dla babci i dziadka

„Ech, Mała”, „Staruszek świat”, „Tak bardzo się starałem” i inne przeboje z lat 60 i 70 w wykonaniu zespołu „Gosia i Romek”, czyli Małgorzaty Grochowskiej i Romualda Babińskiego można będzie usłyszeć z okazji Dnia Babci i Dziadka w czwartek, 21 stycznia o godz. 18.00 na stronie facebook.com/mokzambrow. Koncert babciom i dziadkom dedykuje Miejski Ośrodek Kultury.



Za rozświetlenie Czyżewa

Podziękowanie za wspaniałą świąteczną iluminację wokół swojego domu złożyła Katarzynie i Jarosławowi Kozłowski burmistrz Anna Bogucka. „Bardzo cenne jest również to, że stworzona została możliwość dzielenia się dobrem przez akcję charytatywną na rzecz Alana

Zawistowskiego. Dziękuję wszystkim, którzy wsparli rodzinę Państwa Zawistowskich. Życzę (...), by okazane dobro wracało do Państwa wielokrotnie”, napisała. (Piękne rozświetlenie Czyżewa przez Katarzynę i Jarosława Kozłowskich prezentowaliśmy w poprzednim numerze).



W marcu ma się zakończyć remont dworca autobusowego w Wysokim Mazowieckim. Są już nowe elewacje, nowy dach, okna, drzwi, instalacja elektryczna, wodna i centralne ogrzewanie. Zmienił się także teren otoczenie wokół niego. Są nowe wiaty przystankowe, chodniki i plac manewrowy. Na wiosnę zazieleni się trawa i zakwitną kwiaty. Według pierwotnych założeń stary budynek miał być wyburzony, a cały obszar zagospodarowany od nowa. Plany zmieniło odkrycie pozostałości żydowskiego cmentarza i synagogi. Praktycznie nowy dworzec i otoczenie kosztuje 4,5 mln zł, ale miasto otrzymało 3,5 mln zł unijnej dotacji.

Wszyscy mówią o szczepieniach!

– Drogi u nas przejeżdżne, gmina odśnieża. Nie ma kłopotu. Ale i nie ma jeszcze tegiej zimy, pamiętam gorsze – mówi sołtys Nowego Laskowca Kolonii Mirosław Zalewski.

Jest sołtysem piątą kadencję i pierwszą kadencję radnym w gminie Zambrow. W czasie wyborów zawsze miał konkurentów, bo jak mówi, jest demokracja. I w demokracji zawsze wygrywał.

Cieszy się, że w jego wsi w ubiegłym roku zaczęła się budowa jednej drogi, a naprawa drugiej. Wójt Jarosław Kos wystarał się o dotację na obie budowy, to 60 procent kosztów. Jednocześnie zostanie przebudowana sieć wodociągowa i teletechniczna. Pracę będą kontynuowane po zimie, a zakończone do 30 czerwca.

– W minionym roku wszystko zatrzymał wirus. Nie było spotkań. W tym roku w sierpniu, jak minie epidemia, będą u nas Gminne Dni Rodziny – mówi sołtys Zalewski.



Mirosław Zalewski

Teraz wszyscy mówią o szczepieniach. W Nowym Laskowcu nie będzie potrzeby zorganizowania specjalnego dowozu starszych do punktu szczepień.

– U nas wszyscy mają rodziny. Może tylko jedna starsza kobieta będzie potrzebowała takiej pomocy, ale to nie będzie problemem. W gminie w organizacji transportu pomagają będą strażacy – wyjaśnia.

Mirosław Zalewski jest rolnikiem (21 ha), prowadzi hodowlę krów.

Żłobek w Ciechanowcu



Od 1 września zacznie działać w Ciechanowcu żłobek. W listopadzie 2020 r. miasto otrzymało dofinansowanie na remont i wyposażenie budynku, a teraz 80 zł do 1 miejsca.

Darmowe poradnictwo prawne

Nieodpłatne poradnictwo dla mieszkańców powiatu prowadzić będzie w 2021 roku za 64 020 zł Stowarzyszenie Sursum Corda z Nowego Sącza, które wygrało ogłoszony przez starostwo konkurs ofert.

Do skarbonki Nikodema

7 776,42 złotych zebrali dla chorych na rdzeniowy zanik mięśni (SMA) Nikodema Wasilewskiego wolontariusze kwestujący pod sklepami w Wysokim Mazowieckim, Szepietowie, Czyżewie i Ciechanowcu w sobotę, 16 stycznia. Na jego leczenie potrzeba ponad 9 mln zł. Przez portal siepomaga.pl 173 645 osób wpłaciło 4 017 789 zł. Brakuje jeszcze 5 286 646 zł.

Bezpłatne badania



Bezpłatne badania mammograficzne mogą wykonać panie (50 – 69 lat), które w ostatnich 2 latach nie miały takiego badania, w piątek, 29 stycznia, w Zambrowie. Zapisy (i informacja o miejscu postoju mammobusa), tel. 42 254 64 12 lub przez Internet na stronie www.salvamedica.org.pl. Prośba o przygotowanie numeru PESEL.

Agata Duda zdalnie w Rutkach

O zdalnym nauczaniu z perspektyw nauczyciela, wyzwaniach, przed jakimi staną wkrótce uczniowie najstarszych klas i szkole w małej miejscowości, jako przyjaznym miejscu pracy i nauki rozmawiała małżonka prezydenta z dyrektor Szkoły Podstawowej w Rutkach-Kossakach Anną Wądołowską.

Otwórzcie punkty szczepień!

Taki apel wystosowali do lekarzy burmistrz Zambrowa i wójt gminy Zambrow, ponieważ jedyny punkt szczepień jest tylko w Szpitalu Powiatowym.

Sceny zimowe z kluczem w oku

Oblodzona sukienka

Zakochał się bez pamięci w Kurpiance Janeczce. Ślub i wesele na kurpiowskiej wsi Zagroba w Poniedziałek Wielkanocny. Nie mogło zabraknąć na nim przyjaciół z paczki. Wesele na 450 osób, goście w 3 ogromnych wojskowych namiotach, torty w kształcie jeży z opłatkowymi kołkami, przepych na stołach. Ojciec młodej, właściciel młyna i pasieki, a brat tuczarni świń.

Nieoczekiwanie zniknęła Katarzyna. Szukaliśmy jej wszyscy. W końcu jeden z kuzynów powiedział, że wyszła z imprezy z chłopakiem z sąsiedniej wsi. Chłopak spokojny, uczciwy, więc pewno zaprosił ją na spacer i lada moment się zjawia. No i szuka kandydatki na żonę, więc może będzie następne wesele. Nocą temperatura spadła dużo poniżej zera, spadł śnieg. Goście marznący w namiotach wytrzymali tylko do oczeplin. Zaczęli się rozchodzić. Katarzyny nadal nie było. Pełni niepokoju czekaliśmy na jej powrót. Nie wróciła. Ranniem następnego dnia usłyszeliśmy chrzęszczący szelest i kroki w korytarzu. W drzwiach stanęła szczękająca zębami Kasia: na głowie miała sople lodu, sztywna zamrożona sukienka wydawała dziwne dźwięki.

„Bbbburaki zrobili mi śmigus dyngus, a jija waliłam z bbbbuta 8 kilosów”, wykrztusiła.

Dopiero po jakimś czasie była w stanie opowiedzieć o swojej eskapadzie. Pojechała z chłopakiem do jego domu. Była to jednoizbowa chata z podłogą klepiskiem, wyposażona w 2 łóżka, w jednym leżał sparaliżowany dziadek. Od razu chciała wracać, niestety chłopak nie chciał jej odwiedzić. Przesiedziała noc na podłodze. Gdy zrobiło się widno na dworze wyszła, zostawiając obu śpiących gospodarzy. Marzła w jedwabnej sukni. Nie uszła do końca wsi, gdy wypadło 3 chłopaków z wiadrem i z okrzykiem „Śmigus – Dyngus!”. Przed nią było 8 km i 6 stopni mrozu.



Bordowy wartburg

Grzyby w Baczach Mokrych rosły wprost pod domem kolegi. Tej niedzieli mimo chłodu zebrałam sporo zielonek. Autobus do Łomży spóźnił się. Ochłodziło się. Autobus nie przyjechał. Kolega, który jechał na nocną zmianę do pracy w Zambrowie proponował, bym przenocowałam w Baczach u rodziców. Nie chciałam. Pojechałam z nim motocyklem do Zambrowa. Tam „złapałam okazję” do Łomży, a tu stanęłam na wylotówce do Grajewa. Długo ani jednego auta, śnieg padał. Zrobiło się późno. Nagle zauważyłam bordowego wartburga. Zatrzymał się. Zapytałam, czy jedzie do Szczuczyna. Okazało się, że do Piątnicy, ale za 100 zł może mnie zawieźć. Cóż, jedyna możliwość. Jedziemy. Zimno. Kierowca mówi, bym się nie przestraszyła, ale musi zatrzymać auto, żeby włączyć ogrzewanie, bo ciągle się wyłącza. Wysiadł z samochodu, podniósł maskę i za chwilę rzeczywiście zrobiło się w aucie cieplej. Po

jakimś czasie powtórzył operację i jeszcze raz... Jechał wolno, bo śnieg i jeszcze mgła. Już były widoczne światła Szczuczyna, gdy znowu się zatrzymał. Uspiał tym moją czujność i... rzucił się na mnie. Zrozumiałam, dlaczego drzwi nie mają wewnętrznej klamki po stronie pasażera. Zadziałam instynktownie: pięścią w nos! Z nosa pociekła mu krew. „Zgłupiała pani? Chciałam panią tylko pocałować”, wycharczał. Otworzył drzwi od zewnątrz, wysiadłam, zapamiętałam numer rejestracyjny samochodu. Po przemyśleniu zrezygnowałam ze zgłoszenia na milicję, bo nic bym nie udowodniła. Gdyby chciał mnie skrzywdzić, nie miałabym szans wydostać się z tego samochodu. Co bym zrobiła? Mogłam mu wsadzić klucz od mieszkania w oko... I przekreślić!

Łoś od Ruskich

Jadzia kochała Waldka do szaleństwa. Waldek Jadzię, gdy brakło mu pieniędzy na wódkę. Odwiedzał ją, a stół był zawsze

zastawiony jadłem i napitkiem. Rano wychodził bladym światem z kacem moralnym i silnym postanowieniem, że nigdy więcej tu nie wróci. I tak było do... następnego razu.

W nocy spadł puszysty śnieg. Gdy Władek chciał się wymknąć, Jadzia zaoponowała: sąsiedzi nie mogą zobaczyć śladów na śniegu, że u niej ktoś nocował. Zażądała żeby wyszedł w skarpetach.

„Całkiem zdurniałaś, nie będę w skarpetach śmigał po śniegu, jak chcesz to mnie wynieś na barana”, powiedział. Jadzia była krawcową. Resztkami materiału owinęła buty Władka, zmieniając ich kształt.

Rano sąsiedzi z niepokojem oglądali ogromne ślady na śniegu i komentowali. „To musi być łoś, bo u nas nie ma większego zwierzęcia z kopytami. A może to żubr?”. „Stary musiał być, bo te racice nierówne i rozklepane”. „Ten łoś nie nasz, bo ma ślady tylko dwóch nóg, pewnie przyszedł od Ruskich”, skwitował szwagier Jadzi.

BARBARA PASZKOWSKA

Uczą, jak przetwarzać owoce, jak na tym zarabiać i jak zdrowo jeść. Justyna Paluch z mamą i babcią od lat z własnych jabłek robią soki marki „Samo jabłko”

Dziadkowy sad

Gospodarstwo w Klimczycach Kolonii pod Siemiatyczami założył dziadek Bogdan. Nikt z rodziny nie wróżył mu przyszłości dobrego gospodarza, bo lubił się bawić i korzystać z życia, a ożenił się dopiero przed 50.

– I to z dziewczyną o 22 lata młodszą i, jak się u nas mówi, zza Buga, co wywołało kolejny, lokalny skandal z dziadkiem Bogdanem w roli głównej – śmieje się Justyna Paluch. – Okazało się jednak, że wspólnie potrafili prowadzić gospodarstwo, unowocześnić je, a nawet wprowadzić zupełnie innowacyjne, jak na tamte czasy rozwiązania, w sadownictwie.

Dziadek Bogdan z żoną Niną zbudowali jedną z pierwszych w okolicy przechowalnię owoców z trzema chłodniami o łącznej powierzchni 1 000 m kw.

– Dzięki temu mieli dobrej klasy owoce aż do wiosny – mówi Justyna i dodaje, że dzięki jabłkom jej mama i babcia na wakacje jeździły m.in. do Świnoujścia. Bo dziadek handlował z tamtejszym PSS i jego jabłka jeździły tam pociągami.

Po śmierci dziadka w latach dziewięćdziesiątych gospodarstwem zajęły się kobiety: babcia Nina, mama Justyny Alina, a później dołączyła do nich Justyna. I znowu o nadbużańskich sadach w Klimczycach Kolonii było głośno. Jako pierwsze w okolicy postanowiły bowiem tłoczyć soki.

Nadbużańska tłocznia

– Powiem wprost: sąsiedzi śmiali się z nas, że coś wymyślamy, nie wierzyli w nasze działania. Pierwsze tłoczenie soków na mobilnej, zamówionej przez nas tłoczni było po to, by ludzi z okolicy namówić na stworzenie grupy producenckiej. Chętnych jednak nie było. To był rok 2011, handel ze Wschodem sprawnie działał i większość myślała, że tak będzie wiecznie – wspomina Justyna Paluch.

Panie Paluch postanowiły działać samodzielnie. Początkowo na

wynajmowanej tłoczni mobilnej. Z pierwszego tłoczenia powstało 700 worków trzylitrowych i 200 worków pięciolitrowych jabłkowego soku. Rozeszły się w pięć tygodni.

– Jeździliśmy z tymi sokami wszędzie: do fryzjera, urzędu, szkoły, kosmetyczki, sklepu, gdzie się dało. Chcieliśmy go pokazać, zachęcić do kupna. I zadziałało, bo na drugi raz wytłoczyliśmy dwa razy więcej i sprzedaliśmy wszystko w 7 tygodni. Stwierdziłyśmy wówczas, że ma to sens – opowiada Justyna.

Dzięki unijnej dotacji kupiły na targach w Austrii maszynę do tłoczenia. Rozpoczęły także budowę odpowiedniej infrastruktury do tłoczni. Jesienią 2012 r. budynek tłoczni był gotowy do pracy.

– Wówczas ci, którzy traktowali nas z przynajmniej okiem, zostali naszymi klientami, bo wprowadziliśmy od razu usługi tłoczenia i każdy mógł wytłoczyć u nas sok ze swoich owoców. Początkowo soki miały być dodatkiem do sprzedaży naszych jabłek, ale od 2014 r. tłocznia stała się naszym głównym źródłem utrzymania, bo wtedy grad zniszczył nam ponad 90 proc. plonu – mówi Justyna Paluch.



Nina, Alina i Justyna Paduch. Fot. Facebook

Inkubator

Soki z Klimczyc Kolonii pod marką „Samo jabłko” można kupić w wielu miejscach w Podlaskiem i Mazowieckiem. Są w niewielkich, zaprzyjaźnionych z gospodarstwem sklepikach, restauracjach, piją je dzieci w przedszkolach i szkołach. Od 2014 r. sklepiku przy tłoczni pod nazwą „Zakamarek Klimczyce”. Można tu kupić nie tylko wyroby z ich sadu, ale też innych, lokalnych producentów.

– Zaopatrują się u nas okoliczni mieszkańcy, turyści i inni goście z całej Polski, którzy nas często odwiedzają – mówi Justyna.

Ci inni goście, to rozmaite wycieczki: szkoły, koła gospodyń wiejskich, członkowie lokalnych grup działania i chętni do nauki przetwórstwa owocowo-warzywnego. Bo Justyna Paluch w 2016 r. postanowiła w Klimczycach wprowadzić kolejną innowację: inkubator.

– Szukałam swojego miejsca w gospodarstwie, bo do sadownictwa nigdy mnie nie ciągnęło, a żyłki handlowej nie mam. Studiowałam psychologię w Warszawie, pracowałam i studiowałam za granicą, potem wróciłam do stolicy i zatrudniłam się w firmie re-

krutującej menadżerów na wysokie stanowiska. Chciałam jednak być na swoim, a rodzinne gospodarstwo w Klimczycach potrzebowało wsparcia. I dlatego tu wróciłam. A inkubator i jego idea bardzo mnie wciągnęły – zdradza Justyna Paluch.

W inkubatorze można wynająć przestrzeń z urządzeniami i instruktażem właścicieli do krótkoterminowej produkcji; wziąć udział w warsztatach i pokazach kulinarnych w części praktycznej (kuchnia) i teoretycznej (sala konferencyjna i degustacyjna). Panie Paluch zaś na co dzień wyrabiają tu przetwory z owoców i warzyw.

Przetarte ścieżki

– To miejsce służyć ma jednak głównie edukacji. Chcemy pokazać niewielkim producentom ze wsi, jak zorganizować sobie miejsce produkcji, jak etykietować, jak wdrożyć systemy jakości i inne. Poprowadzić po tych ścieżkach, które same już przetarliśmy – wyjaśnia pani Justyna.

W Klimczycach odbyły się już pierwsze warsztaty kulinarne, pokazy i zwiedzanie. Ze szklanką soku jabłkowego w dłoni. (źródło: wrotapodlasia.pl).

URSZULA ARTER

Przerażenie budziły prasowe informacje o zabójstwach w okresie międzywojennym.

W 1921 r. w Polsce popełniono

1 943 zabójstwa,

w 1935 roku

1 672, a w 1936 roku

1 830 zabójstw.

Dla porównania:
w 1999 – 556 zabójstw,
w 2005 – 837, w 2015
– 502 zabójstwa

Odrąbali głowy

„Potworna zbrodnia w Łomży”, alarmował w grudniu 1938 r. „Orędownik”. W środku dnia, około godziny drugiej po południu bandyci odcięli toporami głowę Jadwidze Piotrowskiej (lat 72) z Łomży. Piotrowska mieszkała sama, w mieście uchodziła za zamożną kobietę, posiadającą dużo pieniędzy i kosztowności. Bandyci splądrowali całe mieszkanie, ale nie znaleźli majątku. Kobieta swoje „skarby” trzymała w doniczce. Policja aresztowała kilkunastu podejrzanych.

Hulaka zamordował żonę

„Zabił i powiesił żonę”, pisał „Białostockie Nowiny Codzienne” w 1933 r. Bohaterem publikacji był Stefan Zysk (lat 19) ze wsi Serwatki pod Łomżą. Wiszące za stodołami we wsi ciało jego młodej żony Anny (19 lat) zauważyli mieszkańcy wsi. Sądziło, że Anna popełniła samobójstwo. Taką wersję jej śmierci podawał także Stefan. Ale policyjne oględziny przeczyły temu. Stopy kobiety dotykały ziemi, a na jej głowie były liczne rany. Policja odkryła ślady krwi na ziemi, które prowadziły do domu Zysków. Tam policja znalazła zakrwawioną pościel. Przesłuchiwany Stefan „dawał mętne odpowiedzi, mówiąc, że żona w nocy po kłótni uciekła w koszu na dwór i prawdopodobnie powiesiła się”, opisywały „Nowiny”. I zmienił wersję zdarzeń. Mówił, że „żona prosiła, aby dopomógł jej w powieszeniu się i on to zrobił na jej prośbę”.

Policja powolutku dociekała prawdy. Zyskowie byli młodym

małżeństwem. Anna była w szóstym miesiącu ciąży. Powodem małżeńskich kłótni było zaniedbywanie gospodarstwa przez Stefana i prowadzenie hulaszczego trybu życia. Młody żonkoś w kilka miesięcy przepuścił cały posag żony na zabawy i gry w karty. W czasie ostatniej kłótni, uderzył żonę drągami w głowę. Ciosy były śmiertelne. Sąsiad podpowiedział mu, aby upozorował samobójstwo i powiesił zwłoki Anny. W ten sposób chciał ukryć swoją zbrodnię. Plan się nie powiódł. Sąd w Łomży skazał Stefana Zyska na bezterminowe więzienie. W czwartek, 19 stycznia 1933 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie złagodził karę do 15 lat więzienia.

Zemsta za majątek

Józef Kałaczyński (lat 35) z Łomży czuł się pokrzywdzony przy podziale rodzinnego majątku. Kłótnie nie przynosiły zmiany decyzji. Kałaczyński odgrażał się rodzinie, że „krwawo zemści się na nich za swoją krzywdę”. Słowa dotrzymał. W marcu 1938 r. zamordował siekierą swoją mamę, Franciszkę Kałaczyńską (lat 70) i dwie siostry Marię (lat 30) i Annę (lat 25)!

Krwawa Łomża

Mieczysław Zambrzycki (lat 18) ze wsi Zambrzyce Kapusty 11 lipca 1936 r. zastrzelił swojego szwagra Aleksandra Kozłowskiego (lat 32). „Tłem zabójstwa były porachunki rodzinne i majątkowe”, napisał „Przegląd Łomżyński”. Zambrzycki sam zgłosił się na posterunek policji i został odwieziony do więzienia w Łomży.

Na odpuszczenie w Rutkach 5 lipca 1936 r. Aleksander Gosk z kolonii Nowiny (gm. Rutki) nożem zamordował Leopolda Pawelczyka (lat 40). Powodem zbrodni były porachunki osobiste na tle majątkowym. Pawelczyk miał żonę i dwoje dzieci, pisał „Przegląd Łomżyński”.

Zwłoki Czesława Kuśmidrowicza (lat 40) ze wsi Koneckie (gm. Jedwabne) zostały znalezione we wrześniu 1923 r. w stogu siana pod wsią Wyrzyki. Został zamordowany wystrzałem z rewolweru. Kuśmidrowicz wcześniej odwiedził bryczką brata do pociągu w Łomży. Zrabowano mu konia z bryczką i 2 700 tys. marek gotówki, informowała „Wspólna Praca”.

Kobieta w tle

Z prasowych informacji wynikało, że sprawcami zabójstw w Łomży i okolicy byli najczęściej mężczyźni. Kobiety częściej występowały w roli podżegaczek albo współuczestniczek zbrodni przez emocjonalny związek ze sprawcą. Leśnik z Olszyn Antoni Dzik w 1923 r. zamordował swoją matkę, żonę i troje dzieci (9 miesięcy, 12 i 14 lat), a troje (lat 5, 7 i 10) straszliwie poranił. Według informacji opublikowanych we „Wspólnej Pracy” powodem straszliwej zbrodni była chęć związania się z kochanką Heleną Szewczyk.

Julia Filipkowska z Porytego (pow. kolneński) 6 sierpnia 1923 r. otręła strychniną i powiesiła na gruszy swojego męża Ignacego. Był przeszkodą w romansie z Franciszkiem Karwowskim, który obiecywał Julii wspólny wyjazd do Francji, opisywała „Wspólna Praca”.

Dziedziczka majątku Kapłoni (powiat wysokomazowiecki) Aleksandra Rakowska namówiła swojego kochanka Adama Wojnę do zamordowania dzierżawcy. Kochanek spełnił życzenie, za które otrzymał 21 morgów gruntów i wyrok 12 lat więzienia. Rakowska została skazana na 5 lat.

Ofiary, motywy i kara

Ofiarami zbrodni byli najczęściej członkowie rodziny lub znajomi sprawców. Najczęstszym motywem zbrodni była chęć zdobycia majątku lub związki uczuciowe. Do popełnienia zbrodni służyły różne narzędzia z gospodarstwa, najczęściej topory i siekiery, ale też młotki, drągi oraz trucizna i broń, którą mieszkańcy wsi posiadali z czasów wojny.

W okresie międzywojennym do 31 sierpnia 1932 r. obowiązywał kodeks Nikołaja Tagancewa, a od 1 września 1932 r. polski kodeks Juliana Makarewicza (uchylony został przez Sejm 19 kwietnia 1969 r.). Karą za zabójstwo według kodeksu karnego Tagancewa (art. 453) było 8 lat ciężkiego więzienia (robót), a w przypadku szczególnego okrucieństwa, bądź recydywisty dożywotnie ciężkie roboty lub ich okres nie krótszy, niż 10 lat. Kodeks Makarewicza (art. 225) za zabójstwo przewidywał więzienie nie mniej niż 5 lat, dożywocie lub karę śmierci (dla recydywistów i w przypadku, kiedy zabójstwa dokonano w okrutny sposób).

MARIA TOCKA

(O ciekawych wydarzeniach z międzywojennej Łomży i regionu: bohaterach, romansach, procesach, konfliktach, można przeczytać w książce „Łomżyńskie historie prawdziwe. Ludzie, miejsca, zdarzenia”, wydanej przez „Kontakty”; do nabycia w redakcji, Łomża, al. Legionów 7).

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku
za ekspres!
Nadaj ogłoszenie
w „Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już
w czwartek rano!

BUDOWNICTWO

PRODUCENT SIATKI OGRODZENIOWEJ.

Bramy, słupki, PANELE
OGRODZENIOWE.

86/216 22 27,

604 231 333

www.siatki-stal.pl

(fak.0003/2021-o-i)

NIERUCHOMOŚCI

Z powodu choroby zamienię M-3,
IV piętro, ul. Dmowskiego, Łomża,
na M-4 parter.

Tel. 603 – 446 – 934

(fak/sms)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce „Oddam”
zamieszczamy bezpłatnie.

Treść można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.com.
pl lub podać telefonicznie:

86 216 42 43

Oddam odzież używaną.

Tel. 519 – 178 – 552

(o/b)

PRACA

Opieka Niemcy Legalnie.

Tel. 725 – 248 – 935

(fak.00224/20-o-i)

PRZYJMĘ

Ogłoszenia w rubryce „Przyjmę”
zamieszczamy bezpłatnie.

Treść można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.com.

pl lub podać telefonicznie:

86 216 42 43

ROLNICTWO

Kupię C-330, C-328, C-335,
C-4011, C-355, C-360, MF T-25,
MTZ Zetor, prasa, belarka,
przyczepa wywrotka.

Może być do remontu.

Tel. 571 – 531 – 436

(fak/sms)

Kupię drzewo tartaczne lub las
do wycinki. Może być z gruntem.

Płatność gotówką.

Tel. 500 – 722 – 472

(fak/sms)

Zakupię ciągniki Ursus, Zetor, New
Holland, Same Landini, Massey
Ferguson, Renault, Foton,
Farmtrac, Deutz Fahr, John Deere,
Pronar, Farmer itd. każdy stan oraz
prasy, belarki Sipma, Maschio
Feraboli, Gallignani, Morra Carraro
itd. Gotówka od ręki. Dzwonić, pisać.
Tel. 660 – 795 – 977

(fak/sms)

Rzeźnia kupi bydło pourazowe
do uboju z konieczności.

Tel. 511 – 075 – 866,

662 – 396 – 670

(fak.0002/2021-o-i)

Kupię cielęta.

Gotówka, wyrejstrowanie.

Tel. 721 – 102 – 689

(fak.0001/2021-o)

RÓŻNE

Wróżka Kasia – tarot.

Tel. 607 – 191 – 070

(p-001331-o)

TRANSPORT

Belgia, Niemcy, Holandia,
soboty, niedziele, poniedziałki,
środy, czwartki – klimatyzacja,
DVD,

85 747 – 00 – 01,

602 – 664 – 771

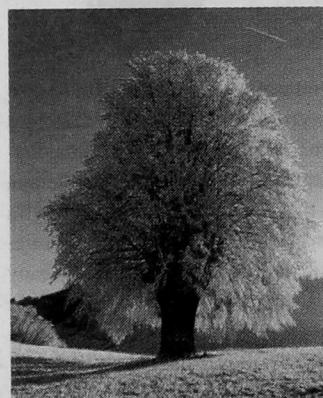
(fak.00035/20-o-i)

Frankfurt n/Menem i okolice

– soboty, środy,

85 747 – 43 – 63, 602 – 681 – 677

(fak.00036/20-o-i)



Tygodnik KONTAKTY
to wydatek na prasę
raz w tygodniu
i wiesz wszystko
o regionie
plus kolorowy
magazyn
telewizyjny



wersja cyfrowa
dostępna na:
www.kontakty-tygodnik.com.pl



GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**

Automatyka do bram

Transport i montaż

GRATIS cały KRAJ

Dogodne **RATY**



86-225-23-11 85-733-60-26

29-642-34-61 87-735-13-65

83-411-91-50 512-853-323

www.konstal-garaze.pl

OBWIESZCZENIE STAROSTY KOLNEŃSKIEGO

Zgodnie z art. 11a ust. 1, art. 11 f ust. 3 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r., o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j.: Dz. U. z 2020 r., poz. 1363 z zm.) zawiadamia się, że w dniu 20 stycznia 2021 r. Starosta Kolneński wydał decyzję nr 1/2021, o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, obejmującej budowę drogi gminnej nr 104319B – ul. Zielonej w Kolnie, wraz z infrastrukturą techniczną, tj. kanalizacją deszczową, siecią oświetlenia ulicznego oraz z zatwierdzeniem projektu podziału nieruchomości.

WYKAZ NIERUCHOMOŚCI OBJĘTYCH INWESTYCJĄ:

Działki drogowe o nr. ew.: 2126, 2132 – obręb miasto Kolno.

Działka do czasowego zajęcia o nr. ew.: 2318/4 – obręb miasto Kolno.

Działki do przejęcia w części, powstałej w wyniku podziału nieruchomości (w nawiasie dotychczasowy nr nieruchomości) o nr. ew.: **2133/1** (2133), **2139/1** (2139), **2140/1** (2140) – obręb m. Kolno.

Z w/w. decyzją pozostałe strony mogą się zapoznać w Starostwie Powiatowym w Kolnie, ul. 11 Listopada 1, w godzinach 8:00 – 15:00 (pokój 203, tel. 862784885), w terminie 14 dni od dnia obwieszczenia w prasie lokalnej.

Burmistrz Czyżewa

Działając na podstawie art. 35, ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2020, poz. 1990) podaje do publicznej wiadomości, że od dnia 21.01.2021 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Czyżewie, ul. Mazowiecka 34 został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży.

Szczegółowe informacje udzielane są w Urzędzie Miejskim w Czyżewie, ul. Mazowiecka 34, pok. nr 7, tel. 86 2760536, 86 2755036.

Ogłoszenie w gazecie
żyje dzień

Ogłoszenie w tygodniku
KONTAKTY
żyje tydzień

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE MOTORYZACYJNE

- Sprzedam Mercedes E klasa, 2.0 benzyna, stan bardzo dobry, sprawny technicznie, cena 7 000 zł, tel. 503 - 862 - 612 (o/b)
- Sprzedam Fiat Ducato, (1996), przystosowany do przewozu zwierząt (idealny dla cieląt), winda, boczne drzwi, cena 4 000 zł, tel. 727 - 664 - 308 (o/b)
- Sprzedam Volkswagen Golf, (2000), benzyna, auto sprawne, cena 3 500 zł, tel. 512 - 308 - 146 (o/b)
- Sprzedam Fiat Seicento, (2003), w ciągłej eksploatacji, progi do wymiany, cena 2 000 zł, tel. 693 - 146 - 788 (o/b)
- Sprzedam BMW, (2010), drugi właściciel, kolor biała perła, 2 komplet półmowy, alufelgi, diesel, cena 35 500 zł, tel. 696 - 552 - 502 (o/b)
- Sprzedam Volkswagen Passat, (2002), 1.9 tdi, 130 KM, diesel, kombi, bogate wyposażenie, klimatyzacja, kontrola trakcji, stan bardzo dobry, cena 7 600 zł, tel. 512 - 576 - 250 (o/b)
- Sprzedam Skoda Fabia, (2004), 1.4, 16v, w bardzo dobrym stanie, auto bardzo doinwestowane, bogate wyposażenie, benzyna, cena 5 500 zł, tel. 512 - 576 - 250 (o/b)
- Sprzedam Citroen C1, (2007), 1.0 benzyna, przebieg 173 000 km, 60 KM, ubezpieczenie i przegląd do listopada 2021 r., stan dobry, cena 6 300 zł do negocjacji, tel. 792 - 212 - 465 (o/b)
- Sprzedam Volvo XC60, (XI.2016), salon Polska, cena 102 000 zł, tel. 507 - 960 - 008 (o/b)
- Sprzedam Mazda 3 BK, (2005), 1.6, 109 KM, diesel, auto bardzo doinwestowane, po wymianie olejów, filtrów, przebieg 305 000 km, cena 8 000 zł do negocjacji, tel. 516 - 762 - 932 (o/b)
- Sprzedam Chevrolet Nubira, (2007), w kraju od 3 lat, stan bardzo dobry, auto bezwypadkowe, zero rdzy i korozji, wszystko sprawne, diesel, cena 5 900 zł do negocjacji, tel. 530 - 430 - 101 (o/b)
- Sprzedam Audi A4 B5 Avant, (1996), stan techniczny dobry, radio w komplecie, benzyna, 102 KM, cena 2 700 zł, tel. 509 - 512 - 601 (o/b)
- Sprzedam Volvo S60, (2004), auto od 2 lat w Polsce, wszystko sprawne, wnętrze pół skóra, benzyna, przebieg 330 000 km, cena 10 000 zł do negocjacji, tel. 692 - 316 - 212 (o/b)
- Sprzedam Volkswagen Transporter, (2004), 2.5 tdi, 130 KM, diesel, auto sprawne, 9-osobowe, klimatyzacja, wspomaganie kierownicy, cena 14 200 zł, tel. 505 - 905 - 920 (o/b)
- Sprzedam Peugeot 207, (2007), auto sprowadzone z Niemiec, w pełni sprawne, zgrabne, ekonomiczne, benzyna, przebieg 168 000 km, cena 10 000 zł, tel. 504 - 497 - 230 (o/b)
- Sprzedam Chevrolet, (1946), cena 13 500 zł, tel. 511 - 928 - 792 (o/b)
- Sprzedam Ford S-Max, (2009), 2.0 TDCI, auto w pełni sprawne, nie wymaga wkładu finansowego, bogate wyposażenie, cena 25 000 zł do negocjacji, tel. 606 - 796 - 129 (o/b)
- Sprzedam Kia Rio, (2013), 1.1 CRDI, diesel, 75 KM, mały przebieg, auto garażowane, w środku zadbane, niskie spalanie, cena 18 500 zł do negocjacji, tel. 603 - 332 - 045 (o/b)
- Sprzedam Fiat Panda, (2010), LPG, 90 KM, przebieg 300 000 km, kolor biały, wymieniony silnik, hak, cena 9 500 zł, tel. 500 - 501 - 477 (o/b)
- Sprzedam Opel Insignia, (2009), 2.0 cdti, 160 KM, nowe sprzęgło, auto garażowane, bogato wyposażone, przebieg 194 000 km, cena 25 000 zł, tel. 516 - 225 - 532 (o/b)
- Sprzedam Mercedes Benz W124, (1992), w bardzo dobrym stanie, po kapitalnym remoncie blacharsko-lakierniczym, cena 21 000 zł do negocjacji, tel. 606 - 617 - 452 (o/b)
- Sprzedam Opel Astra H GTC, (2005), 1.6 benzyna, 105 KM, przebieg 158 000 km, auto ekonomiczne, wnętrze bardzo zadbane, cena 6 900 zł do negocjacji, tel. 797 - 518 - 178 (o/b)
- Sprzedam Volkswagen Touareg, (2004), bez wkładu finansowego, po generalnym remoncie, diesel, 174 KM, przebieg 199 900 km, cena 23 900 zł do negocjacji, tel. 508 - 111 - 403 (o/b)
- Sprzedam Ford Fiesta, (2008), stan bardzo dobry, klimatyzacja sprawna, nowe opony, benzyna, 60 KM, cena 14 000 zł do negocjacji, tel. 513 - 371 - 931 (o/b)
- Sprzedam Honda Accord, (2005), 2.0, 155 KM, stan bardzo dobry, przebieg 203 000 km, benzyna, komplet kół aluminiowych z oponami letnimi, cena 15 500 zł do negocjacji, tel. 669 - 837 - 401 (o/b)
- Sprzedam Opel Vectra, (1997), 1.9, ubezpieczenie do sierpnia, cena 1 000 zł, tel. 516 - 967 - 356 (o/b)
- Sprzedam Audi A4 B6, (2002), diesel, 130 KM, przebieg 238 000 km, proszę dzwonić po godz. 17, cena 9 800 zł, tel. 506 - 245 - 812 (o/b)
- Sprzedam Mercedes Benz A Klasa, (2002), auto w dobrym stanie, bez korozji, pierwsza rejestracja w kraju 11.2020 r., diesel, cena 3 500 zł do negocjacji, tel. 535 - 278 - 821 (o/b)
- Sprzedam Opel Astra, (1999), benzyna + gaz, kombi, cena 3 000 zł, tel. 537 - 061 - 488 (o/b)
- Sprzedam Hyundai Getz, (2002), kolor zielony, stan bardzo dobry, benzyna, cena 4 000 zł, tel. 510 - 113 - 213 (o/b)
- Sprzedam Volkswagen Golf V GTI, (2008), po wymianie rozrządu, płynów, czarne skórzane wnętrze, benzyna, 200 KM, cena 16 800 zł do negocjacji, tel. 695 - 653 - 465 (o/b)
- Sprzedam Opel Vectra C GTS, (2003), auto bezwypadkowe, zadbane, diesel, 167 KM, felgi 19, cena 10 000 zł, tel. 602 - 447 - 497 (o/b)
- Sprzedam Ford Mondeo MK3, (2004), 2.0 TDCI, auto sprawne, bogate wyposażenie, diesel, przebieg 263 000 km, cena 2 000 zł do negocjacji, tel. 697 - 826 - 939 (o/b)
- Sprzedam Skoda Fabia Monte Carlo, (2012), przebieg 105 000 km, 105 KM, nowe opony zimowe tegoroczne, cena 23 000 zł, tel. 572 - 021 - 566 (o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
 Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

Sprzedam sianokiszonkę,
01 pokos, duże, zbite bele,
cena 105 zł za sztukę,
tel. 608 – 104 – 878

(o/b)

Sprzedam siano ze stodoły,
pogodne, duże bele,
cena 85 zł za sztukę,
tel. 608 – 104 – 878

(o/b)

Sprzedam kombajn ziemniaczany
Anna, cena 4 000 zł do negocjacji,
tel. 503 – 862 – 612

(o/b)

Sprzedam siewnik Mazur, stan
bardzo dobry, szerokość 4 m,
pierwszy właściciel, cena 3 100 zł,
tel. 696 – 692 – 181

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik obornika,
2-osiowy, cena 6 500 zł,
tel. 790 – 484 – 257

(o/b)

Sprzedam opryskiwacz Termit 317,
garażowany, pojemność 400 litrów,
cena 600 zł, tel. 694 – 288 – 955

(o/b)

Sprzedam ciągnik Zetor 8011
Crystal, (1976), stan jak na te lata
bardzo dobry, oryginał,
wspomaganie hydrauliczne,
cena 18 500 zł, tel. 696 – 692 – 181

(o/b)

Sprzedam owijkę do bel Zawady,
stan bardzo dobry, cała
w oryginale, nigdzie niespawana
i niemalowana, cena 4 300 zł,
tel. 512 – 877 – 767

(o/b)

Sprzedam rozsiewacz do nawozów
Lejek, w bardzo dobrym stanie,
cena 550 zł do negocjacji,
tel. 662 – 591 – 171

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik 2-osiowy
Czarna Białostocka, stan idealny,
po kapitalnym remoncie,
cena 4 700 zł do negocjacji,
tel. 797 – 780 – 996

(o/b)

Sprzedam przewracarkę, konna,
cena 300 zł, tel. 693 – 146 – 788

(o/b)

Sprzedam prasę belującą Metal
Fach Z-562, od nowości w jednych
rękach, owijanie sznurkiem i siatką,
szeroki podbierak, garażowana,
cena 24 000 zł do negocjacji,
tel. 517 – 358 – 228

(o/b)

Sprzedam cielaka, byczek,
mieszaniec, 3-tygodniowy,
czerwono-biały, zdrowy, ładnej
budowy, cena 850 zł,
tel. 502 – 445 – 060

(o/b)

Sprzedam zbiornik na mleko
Westfalia, 1 200 litrów, stan bardzo
dobry, w ciągłym użytkowaniu,
cena 3 200 zł do negocjacji,
tel. 86 – 278 – 69 – 25

(o/b)

Sprzedam kombajn Bizon
Z-056 Super, sprawny, w dobrym
stanie, garażowany,
cena 13 500 zł do negocjacji,
tel. 797 – 402 – 201

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik
Gilbert-Rolland, tandem, resor,
10 ton, posuw na przekładnię
płynny, wałek ze sprzęgłem, stan
bardzo dobry, cena 16 900 zł,
tel. 691 – 015 – 890

(o/b)

Sprzedam zgrabiarkę karuzelową
Fella 1500, defekt łożyska,
cena 10 200 zł, tel. 695 – 519 – 500

(o/b)

Sprzedam prasę belującą Welger
RP 200, szeroki podbieracz
i ogumienie, centralne smarowanie,
rotor, owijanie siatką oraz
sznurkiem, sprawna,
cena 23 700 zł do negocjacji,
tel. 796 – 530 – 023

(o/b)

Sprzedam rozsiewacz do nawozów
Motyl, pojemność 600 litrów, stan
jak nowy, użytkowany 5 lat,
cena 6 700 zł do negocjacji,
tel. 662 – 251 – 836

(o/b)

Sprzedam przyczepę D47B,
wywrotka, cena 9 500 zł,
tel. 512 – 308 – 146

(o/b)

Sprzedam paszowóz Peecon,
12 m³, w bardzo dobrym stanie,
ślimak i boki bardzo grube,
założone nowe noże,
cena 19 900 zł do negocjacji,
tel. 697 – 370 – 150

(o/b)

Sprzedam byczka HF, czarno-biały,
cena 500 zł, tel. 505 – 517 – 258

(o/b)

Sprzedam kosiarkę rotacyjną,
(2000), w stanie bardzo dobrym,
zero luzów, jeden właściciel,
nowy jeden bęben,
cena 1 200 zł do negocjacji,
tel. 506 – 416 – 828

(o/b)

Sprzedam rozsiewacz do
nawozów, hydrauliczny,
1 200 kg, cena 3 500 zł,
tel. 669 – 864 – 581

(o/b)

Sprzedam młynek do zboża
bijakowy, silnik 11 kW,
cena 1 900 zł, tel. 602 – 357 – 301

(o/b)

Sprzedam 3 cielne jałówki,
ocielenie początek lutego,
cena 5 500 zł do negocjacji,
tel. 663 – 924 – 265

(o/b)

Sprzedam prasę Claas Rollant
255 Roto Cut, pełne wyposażenie,
siatka, sznurek, szeroki podbierak,
system MPS, centralne
smarowanie,
cena 32 900 zł do negocjacji,
tel. 660 – 747 – 970

(o/b)

Sprzedam beczkowóz Joba,
6 000 litrów, ocynkowany,
oś na resorach, bardzo wydajna
pompa, w komplecie wylewka
i wąż, cena 12 700 zł,
tel. 572 – 018 – 159

(o/b)

Sprzedam kombajn zbożowy
John Deere 730, 6 cylindrów,
heder 3,60 m,
cena 5 800 zł do negocjacji,
tel. 571 – 453 – 259

(o/b)

Sprzedam kosiarkę dyskową Fella,
2,80 m, stan bardzo dobry,
cena 16 900 zł, tel. 508 – 585 – 394

(o/b)

Sprzedam siewnik Poznaniak,
(2000), cena 2 000 zł,
tel. 862 – 751 – 135

(o/b)

Sprzedam owijkę
samozaladowczą Sipma,
tylny załadunek, szeroka folia,
cena 9 500 zł, tel. 609 – 611 – 438

(o/b)

Sprzedam kosiarkę bijakową,
szerokość 2 m, cena 5 300 zł,
tel. 607 – 940 – 357

(o/b)

Sprzedam przewracarkę do siana
Niemeyer, ręcznie rozkładana,
4 m szerokości, cena 3 500 zł,
tel. 607 – 940 – 357

(o/b)

Sprzedam kombajn ziemniaczany
Anna Z-644, cały w oryginale,
garażowany, w bardzo dobrym
stanie technicznym,
gotowy do pracy,
cena 12 500 zł do negocjacji,
tel. 514 – 010 – 378

(o/b)

Sprzedam zbiornik na mleko
Alfa Laval, 650 litrów, sprawny,
w bardzo dobrym stanie,
cena 2 300 zł do negocjacji,
tel. 781 – 028 – 188

(o/b)

Sprzedam belarkę Sipma, zielona,
stan bardzo dobry, cena 20 500 zł,
tel. 534 – 629 – 664

(o/b)

Sprzedam przyczepę, 3-osiowa,
stan bardzo dobry, cena 12 900 zł,
tel. 507 – 960 – 008

(o/b)

Sprzedam siewnik do kukurydzy
Meprozet, (2016), mało używany,
cena 12 000 zł, tel. 606 – 595 – 237

(o/b)

Sprzedam kosiarkę Pottinger
Cat Nova 250, (2000),
centralne zawieszenie,
stan dobry, cena 4 500 zł,
tel. 515 – 917 – 902

(o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest
podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna niepro-
wadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą
wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz
sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

„Kontakty” wprost do domu!

**Zaprenumeruj „Kontakty” na poczcie albo u listonosza,
a co czwartek otrzymasz je prosto do domu
lub do swojej skrzynki pocztowej!**

W prenumeracie taniej (porównaj z ceną w nawiasie):

1 miesiąc	10 zł (10,80 zł)
3 miesiące	30 zł (35,10 zł)
6 miesięcy	55 zł (70,20 zł)
12 miesięcy	100 zł (140,40 zł)



**Kontakty w prenumeracie zawierają
kolorowy dodatek telewizyjny.**

**Prenumeratę można zamówić przez
www.poczta-polska.pl/prenumerata oraz
u listonoszy i w placówkach pocztowych.**

W razie potrzeby redakcja służy pomocą,

tel. 86 216 42 43

lub redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl





„Policyjny” opał

Dzielnicy odwiedzają pustostany, ogródki działkowe, klatki schodowe i piwnice, a także samotnie zamieszkujących, by uchronić bezdomnych, biednych i mniej samodzielnych od skutków mrozów. Właśnie w czasie takiej wizyty u dwóch mieszkańców (61 i 67 lat) gminy Wąsosz dzielnicowy ze Szczuczyna sierż. sztab. Krzysztof Trzonkowski zauważył, że kończy im się zapas opału. Kilka dni później z dwoma radnymi dostarczył im węgiel.

Zginął kierowca z Zambrowa

Zmarł w szpitalu młody (24 lata) kierowca fiata ducato z Zambrowa, który z niewyjaśnionych przyczyn zjechał nagle na przeciwny pas ruchu i zderzył się czołowo z tirem między Niedźwiedzkimi i Prostkami, na drodze Elk – Grajewo. Kierowcy tira nic się nie stało, był trzeźwy. Obaj jechali bez pasażerów.

Zimowe poślizgi

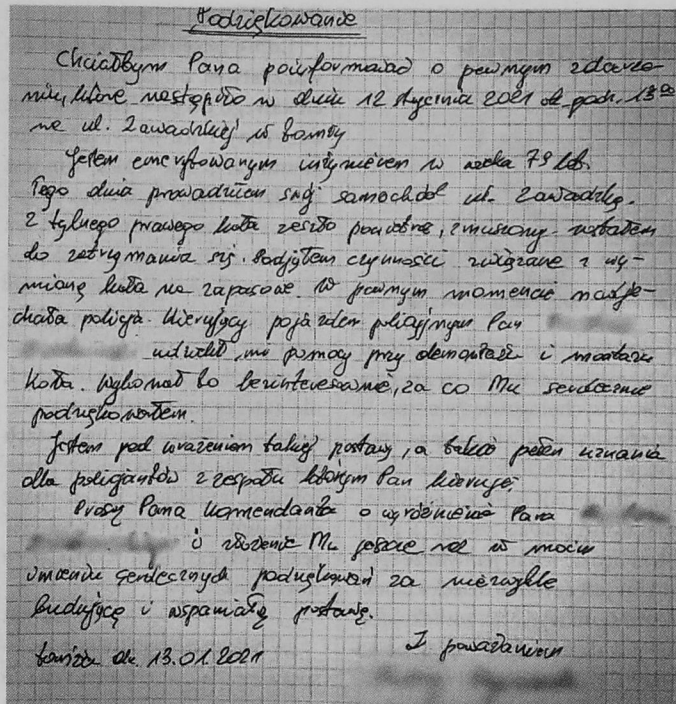
■ Do zderzenia mercedesa vito i range rovera w wyniku poślizgu doszło na moście Hubala w Łomży. Z ustaleń łomżyńskiej policji wynika, że kierowca mercedesa, jadący w kierunku Piątnicy, bezpośrednio przed mostem zaczął wyprzedzać dacie. Przy zjeżdżaniu na swój pas wpadł w poślizg i obrócił się o 360 stopni. Wówczas uderzył w niego jadący z przeciwną range rover. Nikomu nic się nie stało.

■ Ślizgawka uniemożliwiła tirowi z Lubuskiego wjazd pod stromą ul. Zjazd w Łomży na wysokości Hotu Groma. W odblokowaniu ulicy pomogli drogowcy z dwóch pługopiaskarek z MPGKiM.

■ Panowanie nad kierownicą opła stracił kierowca, przejeżdżający przez Jeziorko. Skończyło się uderzeniem w przepust i zatrzymaniem na dachu. Oprócz śliskiej nawierzchni, do groźnej kolizji przyczynił się także alkohol: kierowca był pijany. Nic mu się nie stało, ale na tym kończy się jego szczęście. Za rozbity samochód nie dostanie z ubezpieczenia złotówki, stracił prawo jazdy i stanę przed sądem.

Bez opon, ale „wzmocniona”

Bez powietrza w dwóch przebitych oponach, które prawie się rozpadły, przejechała młoda (21 lat) mieszkanka Śniadowa przez Łomżę. Jak informuje mł. asp. Justyna Janowska z łomżyńskiej policji, przy wjeździe do Konarzewa zatrzymali ją funkcjonariusze Krajowej Administracji Skarbowej, którzy



„W pewnym momencie nadjechała policja. Kierujący pojazdem policyjnym udzielił mi pomocy przy demontażu i montażu koła. Wykonał to bezinteresownie, za co Mu serdecznie podziękowałem”, napisał do Komendanta Miejskiego Policji w Łomży starszy mieszkaniec (79 lat) miasta. Jego wdzięczność wywołało zachowanie policjanta łomżyńskiej drogówki, który zauważył seniora odkręcającego koło. Zatrzymał się i pomógł wymienić je na zapasowe.

„Zawsze, ilekroć do naszej jednostki wpływają podziękowania, jest nam niezmiernie miło, że nasza praca jest zauważana i doceniana. Cieszymy się też, że mogliśmy pomóc”, komentuje na swej stronie łomżyńska policja.

zawiadomili policję. Wówczas okazało się, jazda na felgach udawała się jej, ponieważ jechała na „wzmocnieniu”. Niestety, nielegalnym, w wymiarze 1,8 promila. Dlatego musiała wyśiąść, oddać prawo jazdy i niebawem otrzyma wezwanie do sądu.

Zdradliwe dogrzewanie

Ostre mrozy spowodowały często konieczność większego dogrzania różnych

pomieszczeń. Niestety, przeciążone instalacje, dodatkowe źródła ciepła, przewidywki zwiększają możliwość pożarów.

■ Rolnik (58 lat) z Kuzi (gm. Zbójna) chciał przy pomocy gazu z butli ogrzać zamrażniętą wodę w poidłach dla zwierząt. Prawdopodobnie nie była szczelna i doszło do „zapalenia strumieniowego gazu”. Ratując budynek gospodarski, doznał licznych poparzeń pierwszego stopnia (36 proc.) dłoni, rąk i twarzy.

■ W nocnym pożarze domu w Supraslu zginęła jego najstarsza mieszkanka (86 lat). Piątce młodszych, wśród nich dzieciom, udało się uciec.

■ Spłonęło w dużej części Centrum Wypoczynkowo-Szkoleniowe Amber Bay w Augustowie, choć gasiło go ponad 30 jednostek straży pożarnej. Szczęśliwie udało się ewakuować około 50 osób, wśród nich pracowników, klientów centrum i dzieci, które były na obozie feryjnym.

Na policję bez prawa jazdy

Mieszkaniec (67 lat) powiatu kolneńskiego przyjechał samochodem do Komendy Powiatowej Policji w Kolnie w sprawie wykroczenia. Zaparkował na parkingu przed budynkiem. Miał pecha, ponieważ zauważył go policjant z drogówki, który pamiętał, kierowca ma zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Po przesłuchaniu w sprawie wcześniejszego wykroczenia usłyszał zarzut niestosowania się do orzeczonego przez sąd zakazu. Tydzień temu tak samo postąpił mieszkaniec (31 lat) Łomży: zgłosił się na komendę, bo chciał zapytać, jak rozłożyć na raty karę grzywny. On także, mając zakaz prowadzenia pojazdów, przyjechał samochodem. A w przypadku złamania zakazu nie ma zmiłuj się! Kilkanaście dni temu przekonał się o tym były bokserski mistrz świata Krzysztof „Diablo” Włodarczyk, który wylądował za to na 5 miesięcy w więzieniu. I siedzi!

Pijaczek nie lubi „z buta”

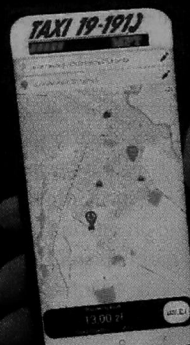
■ Prawie 2,5 prom. alkoholu miał w sobie kierowca (60 lat), zatrzymany do kontroli w Stawiskach. Po sprawdzeniu jego danych w policyjnym systemie wyszło na jaw, że ma zakaz prowadzenia pojazdów i jest poszukiwany celem odbycia kary 51 dni aresztu za... jazdę po pijanemu mimo cofniętych uprawnień. Od razu trafił do więzienia, a sąd za ostatni wyczyn trochę mu pobytu tam dołoży.

■ Tylko w Łomży policja namierzyła w trzy dni trzech kompletnie pijanych za kierownicą. Wyprzedzający mercedesem na podwójnej ciągłej „wydmuchał” ponad 2,6 prom. Cofający fordem na ul. Sybiraków uszkodził inny samochód „pod wpływem” ponad 2 prom. Zatrzymanemu na drodze do Kownat z powodu kolizji alkomat pokazał 1,5 prom. Wszyscy stracili uprawnienia i staną przed sądem. Najgorsze, że zakaz jazdy wcale nie daje pewności, że usiądą za kierownicę. Zwłaszcza po pijanemu.

Pobierz aplikację mobilną



Najlepsza aplikacja w mieście



Poradnia psychologa

Pyskaty i krnąbrny wnuczek

Nie wiem, jak mam postępować z wnukiem. Mówię „umyj ręce”, a on nie. Mówię „siadaj do kolacji”, a on nie słucha i jeszcze się wymadrza, a nawet pyskuje. Ma trzy lata. Dawniej to było złote dziecko, a teraz jest nie do wytrzymania.

Katarzyna

Pani wnuczek jest w wieku oporu. Dzieci między pierwszym a trzecim, czwartym rokiem życia stają się bardzo krnąbrne, co jest wynikiem rozwoju ich osobowości, w której pojawia się pierwszy raz świadomość, że można mieć wolną wolę i z niej korzystać. Oznacza to, że dzieci wszystko chcą robić po swojemu, czyli na przekór dorosłym. W dodatku szybko postępujący rozwój ruchowy powoduje, że dziecko także czuje się wolne. Dlatego jeszcze trudniej podporządkować mu się nakazom.

Jednym ze sposobów radzenia sobie jest pozwalanie mu na wolne wybory. Na przykład, zamiast kazać jeść kolację, pytać: „Chcesz zjeść kolację teraz, czy po bajce”. Albo: „Kiedy masz zamiar zjeść kolację?” i ewentualnie potem stosować przymus. Stawianie w ten sposób sprawy pozostawia dziecku wolną wolę i wywołuje mniej przekory. Należy także chwalić, gdy dziecko ustępuje, mówić: „Fajnie zrobiłeś, jesteś mądrym dzieckiem”. Takich pochwał nie należy skąpić.

Największy problem, to radzenie sobie z dzieckiem, które na



wszystko mówi „nie”, a przecież musi myć zęby, ubierać się itp. Niektórzy psychologowie twierdzą, że dziecko jest wtedy w pułapce: chce ustąpić i jednocześnie nie chce. Tak długo, jak trwa w nim dylemat („ustępować czy nie”), problem będzie trwał. Jednym ze sposobów jest czytanie dziecku bajek! Może się to wydawać zaskakujące, ale gdy dziecko umie spojrzeć na własną sytuację oczami dorosłego, może nagle zmienić swoje zachowanie, a bajki tego właśnie uczą. Chodzi o bajki, w których występują uparte, chciwe albo impulsywne osoby, na przykład, bajkę o rybaku i złotej rybce, „Piękna i bestia”, o czerwonym kapturku w oryginalnych wersjach braci Grimm.

Jeśli chodzi o kary, groźby, sankcje, to należy uważać, aby nie złamać woli dziecka i totalnie go sobie nie podporządkować. Dziecko powinno przynajmniej niektóre batalie z dorosłym wygrać (np. te mniej ważne). Jednak nie wolno ulec dziecku i dać mu się zdominować.

DR MARCIN FLORKOWSKI
PSYCHOLOG

Surowe ziemniaki obrać i zetrzeć na tarce. Odstawić na 15 min. Ugotowane ziemniaki przecisnąć przez maszynkę do mięsa. Dokładnie wymieszać surowe ziemniaki i dodać je do miski z ugotowanymi. Dodać żółtko i wyrobić na jednolitą masę. Na patelni rozgrzać olej i włożyć mielone mięso. Ciągłe mieszając, smażyć ok. 5 minut. Dodać kostkę bulionową i bułkę tartą, doprawić pieprzem i solą i wszystko dokładnie wymieszać. Z ziemniaczanej masy uformować kartacze. Na każdy nałożyć łyżkę farszu i dokładnie zlepić. Gotowe kartacze wrzucić do garnka z wrzącą wodą z dodatkiem soli i majeranku. Gotować ok. 10 minut. Zeszklić posiekaną na drobno cebulę i po wyjęciu kartaczy na talerz, nałożyć ją na nie.



Przysmak
podlaski

Kartacze z mięsem

Składniki:

Ciasto:

- 50 dag surowych ziemniaków
- 30 dag ziemniaków gotowanych
- 50 dag mięsa mielonego
- 2 żółtka
- 1 duża cebula
- 1 kostka bulionu wołowego
- 2 łyżki bułki tartej
- 2 łyżki majeranku
- sól, pieprz

Pytanie intymne

Lubię przebywać w jego towarzystwie, bo zawsze ma coś ciekawego do powiedzenia. Jest odczytany i we wszystkim zorientowany. Ale seks z nim jest bardzo nudny. Ja jestem spontaniczna i temperamentna i też oczekiwałam od niego zaskakujących reakcji, żeby nasz seks nie był taki sztucznie wyważony. Niestety, to tylko moje pragnienia. On w łóżku zawsze dużo mówi, ale zawsze na zupełnie poważne tematy. Nawet o... protestach kobiet! Na początku naszej znajomości myślałam, że tak ciągle dużo mówi z powodu stresu. Nie reagowałam i tak zostało. Czy to normalne?

Halina

W seksie normalne jest to, co sprawia radość kochankom i na co się godzą. Nie trzeba się do niczego zmuszać. Ale też należy mówić gło-



śno o swoich oczekiwaniach. Skoro od początku kochacie się przy poważnych tematach i wcześniej nie było sygnałów, że jest źle, to skąd mężczyzna ma to wiedzieć? Warto przejąć inicjatywę i zaproponować najpierw inne tematy rozmów, lekkie, miłosne, erotyczne i namiętne, a potem prowokować zupełnie inną zabawę. Trzeba wykorzystać uśpioną energię. Na pewno szkoda jej na dąsy, czy kłótnie..

Lekarz domowy

Mam krzywe zęby, a dokładnie chodzi o to, że po obu stronach u góry jeden ząb zachodzi na drugi. Wcześniej nie zwracałam na to uwagi, a teraz mi przeszkadza. Kontroluję się przy mówieniu i uśmiechaniu. Czy dorosłym też prostuje się zęby, w jaki sposób mogą je wyprostować?

Hanka

Samodzielnie nie da się wyprostować zachodzących na siebie zębów. Ale wadę można wyleczyć w każdym wieku. I warto to zrobić nie tylko ze względów estetycznych, ale też zdrowotnych. Przy stłoczonych zębach często

występuje próchnica, w późniejszym wieku mogą pojawić się zaburzenia i ból w stawie skroniowo-żuchwowym. Wadami zgryzu (krzywymi zębami) zajmuje się ortodonta. Leczenie polega na stosowaniu odpowiednio dopasowanego aparatu na zęby (może być stały albo ruchomy, licówka, korona kosmetyczna). Leczenie jest długie (od 1,5 do 3 lat) i zależy od samodyscypliny i współpracy pacjenta z lekarzem (stosowanie założeń). Leczenie ortodontyczne jest refundowane tylko u dzieci. Dorosli mogą skorzystać z płatnych zabiegów. Koszty leczenia uzależnione są od aparatów.

Pod paragrafem

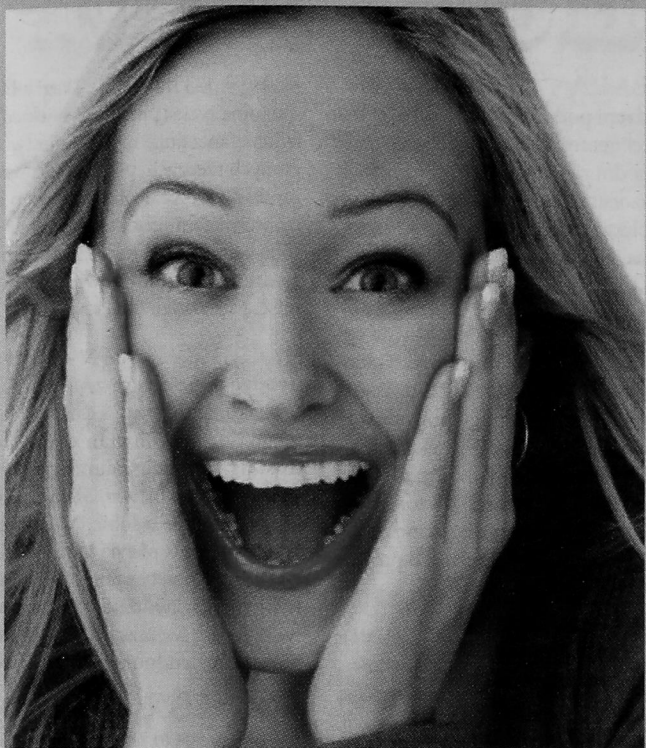
Brakuje mi na lekarstwa. Córką od czasu rozwodu nie utrzymuje ze mną kontaktów. Wiem, że ma swoją rodzinę i mieszka w innym województwie. Napisałam do niej w liście o swojej sytuacji, ale nie odpisała. Czy mogę upominać się od niej alimentów?

Józef

Zgodnie z kodeksem rodzinnym i opiekuńczym rodzic, który żyje w niedostatku (brakuje na czynsz, wykupienie leków, a choroba uniemożliwia podjęcie pracy) może domagać się od dziecka

pomocy (alimentów) na opłacenie ważnych dla życia spraw. Konieczne jest wniesienie pozwu do sądu. Przepisy nie określają kwoty, od której zaczyna się niedostatek. Jeśli zostaną zasądzone alimenty, ich wysokość będzie uzależniona od możliwości zarobkowych i majątkowych córki. Może się okazać, że sama ma kłopoty finansowe i nie jest w stanie płacić alimentów. W czasie procesu będą przesłuchiwane strony oraz świadkowie. Nie ma pewności, że zapadnie satysfakcjonujące dla ojca rozstrzygnięcie.

Czy jesteś duszą towarzystwa?



1. Dziś do szczęścia brakuje Ci:

- a) nowej ekstra komórki – 3
- b) wielkiej miłości – 2
- c) wygranej w totolotka – 1

2. Często powodem Twojego złego nastroju jest:

- a) brzydka pogoda – 3
- b) jakiś drobiazg – 2
- c) poważny problem – 1

3. Nie pójdziesz na ślub koleżanki/kolegi, bo:

- a) wyskoczył Ci pryszcz – 3
- b) boli Cię ząb – 2
- c) chłopak/dziewczyna zerwał/a z Tobą – 1

4. Na pierwszej randce:

- a) idziesz na całość – 3
- b) wykonujesz intymne gesty (dotyk, pocałunek) – 2
- c) tylko kawa i rozmowa – 1

5. Po wejściu na dyskotekę:

- a) szukasz znajomych – 3
- b) czekasz, aż Ciebie znajdą – 2
- c) od razu idziesz tańczyć – 1

6. Seks jest dla Ciebie:

- a) dopełnieniem uczucia – 3
- b) objawem sympatii – 2
- c) świetną zabawą – 1

7. Chłopak/dziewczyna źle się zachował/a:

- a) zwracasz uwagę – 3
- b) powiesz o tym później – 2
- c) to jego/jej problem – 1

8. Koleżanka/kolega podrywa chłopaka/dziewczynę:

- a) zazdrościsz śmiałości – 3

- b) gratulujesz wyboru – 2

- c) nie zwracasz uwagi – 1

Masz do 9 punktów: lubisz towarzystwo, ale jesteś naiwna/ny i ufna/y. Inni znają Twoje słabości i chętnie je wykorzystują. Skoro nie nadajesz tonu, nie potrafisz być duszą towarzystwa. Musisz nauczyć się czasami odmawiać. Koleżeństwo i przyjaźń polega nie tylko na ciągłym dawaniu. Ty też pragniesz być obdarowywana/ny.

Masz 10 – 16 punktów: jesteś świetnym kompanem w towarzystwie. Nie mówisz o swoich problemach, bo uważasz, że każdy je ma i musi sam im zaradzić. W gronie przyjaciół zawsze tryskasz humorem. To gra. Czasami warto się komuś zwierzyć i skorzystać z odpowiedzi.

Masz 17 – 24 punkty: przepadasz za towarzystwem, w którym lubisz grać „pierwsze skrzypce”. Inni cenią Twoje poczucie humoru i zabawne pomysły. Ale wspólna zabawa nie może być występem solo, pozwól też innym zabłysnąć albo przynajmniej coś powiedzieć. Bo dominująca nieustannie „dusza” w pewnym momencie zaczyna denerwować!



Nie chcemy krakać, ale popularność morsowania będzie nadal rosnąć, rząd niedługo pozamyka jeziora i morze.

Kierownik sklepu uczy młodych sprzedawców, jak powinno się obsługiwać klientów. Patrzcie i ucztujcie się ode mnie.

Wchodzi klientka: – Proszę proszek do prania firan.

– Proszę bardzo, ale doradzam też kupić płyn do mycia okien, bo skoro robi już pani pranie to może umyć pani okna.

– Widzicie, tak musi pracować sprzedawca, teraz twoja kolej mówi szef do jednego z praktykantów, widząc następną klientkę.

– Proszę podpaski.

– Proszę bardzo, ale doradzam pani również kupić płyn do mycia okien. Skoro nie może pani zadowalać w łóżku, to niech chociaż okna umyje.

– Co się po jednej stronie głaszcze, a po drugiej liże? – pyta synek mamę!

– Jak możesz! – obrusza się mama.

– Znaczek pocztowy!

– Lustreczko powiedz przecie, kto jest najpiękniejszy na świecie? – pyta dziewczyna.

– Odsuń się, bo nie widzę – odpowiada lustreczko.

Instruktor przygotowuje kursanta na prawo jazdy i zadaje pytanie:

– Proszę spojrzeć na planszę. Skrzyżowanie równorzędne. Tu jest pan w samochodzie osobowym, tutaj tramwaj, a tu karetka na sygnale. Kto przejedzie pierwszy?

– Motocyklista.

– Co pan wygaduje? Przecież mówię: jest pan, tramwaj i karetka. Skąd wziął się motocyklista? – denerwuje się instruktor.

– A ch... ich wie, skąd oni się biorą

– Jaki piękny łańcuszek! Ile dałaś za niego? – pyta koleżanka koleżankę.

– Pięć razy...

– Ty masz taki fajny czarny garnitur. Pożycz mi, ojciec zmarł... – prosi kumpel kumpła.

W takich sytuacjach się nie odmawia. Po jakimś czasie kumpel delikatnie zagaja:

– Jak tam garnitur?

– A wiesz, ojcu nawet było w nim do twarzy...



PAMIĘTAJ O SZALIKU

Laureaci Kory i Maanam



Kora. Mural na ul. Nowy Świat w Warszawie

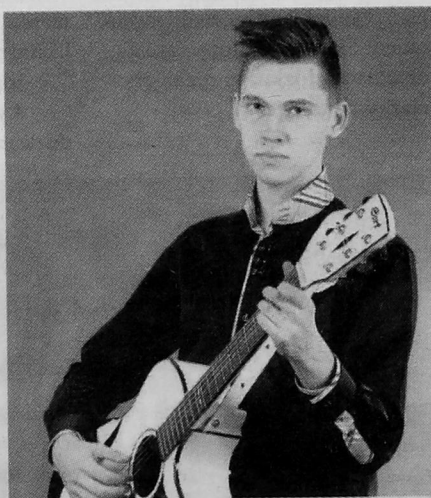
Jury XIII Festiwalu Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej Big Bit pod przewodnictwem Krzysztofa „Jary” Jaryczewskiego po obejrzeniu i wysłuchaniu nadesłanych (video) wykonań utworu z repertuaru Kory Olgi Jackowskiej i Maanam, przyznało w kategorii dzieci do lat 10: I nagrodę - Mai Stańczak, II nagrodę Hubertowi Kamińskiemu, III nagrodę Olivierowi Frankowskiemu. W kategorii dzieci 11 - 13 lat: trzy równorzędne II nagrody Mai Zyskowskiej, Dawidowi Baranow-

skiemu i Patrycji Chyl oraz III nagrodę Mai Wronowskiej. Wśród młodzieży 14 - 17 lat: I nagrodę Kacprowi Żmudzie, II nagrodę (ex equo) Julii Tłuczkiewicz i Paulinie Chyl, III nagrodę (ex equo) Nicolii Pawlukiewicz i Weronice Kołodziejak oraz wyróżnienie Paulinie Józefowskiej.

Festiwal od 13 lat organizuje Miejski Dom Kultury w Łomży dla młodych solistów z województw podlaskiego, mazowieckiego, warmińsko-mazurskiego i lubelskiego.

Rok sukcesów młodego wokalisty z Łomży

I i II miejsce zajął na Międzynarodowym Festiwalu Wokalnym „Riga Symphony” na Łotwie Damian Śliwiński, uczeń I LO w Łomży. Złotą Symfonię otrzymał za wykonanie utworu Zbigniewa Wodeckiego „Lubię wracać tam, gdzie byłem”, który oceniało jury z Mołdawii, Estonii i Rosji, a Srebrną za światowy hit „Let her Go” z repertuaru Passenera, oceniany przez jury z Rosji, Białorusi i Rumunii.



Było to znakomite zamknięcie roku 2020, który przyniósł Damianowi same muzyczne sukcesy: zajął I miejsce na Międzynarodowym Festiwalu „My XXI wiek” w Słonecznym Brzegu (Bułgaria), III miejsce na XX Międzynarodowym Festiwalu Piosenki i Tańca „Muszelki Wigier” w Suwałkach, II miejsce na Międzynarodowym Festiwa-

lu „Sonata of the stars” na Litwie, wyróżnienie na Festiwalu „Univer Song na Wyspach Kanaryjskich, II miejsce na Międzynarodowym Festiwalu Sztuki „Orpheus in Italy” we Włoszech, III miejsce w Ogólnopolskim Konkursie „Wielcy nieobecni” w Malborku, II miejsce w Ogólnopolskim Konkursie Pieśni Patriotycznej w Nowym Targu.

HOROSKOP

BARAN (21 III – 19 IV): urodzeni pod znakiem Barana są inteligentni, odważni, pewni siebie, godni zaufania. Mężczyźni bywają szorstcy. Płeć piękna jest naprawdę piękna, szlachetna, a zarazem zaradna, pracowita i towarzyska, tryskająca humorem i dowcipem.

BYK (20 IV – 21 V): główną cechą Byka jest siła i odwaga. Kobiety są energiczne, ale ich wygórowane ambicje mogą powodować nieporozumienia. W wieku dojrzałym bywają chorobliwie zazdrosne, jednak w większości są wzorowymi żonami i matkami. Mężczyźni odznaczają się inicjatywą, co prowadzi do sukcesów.

BLIŹNIĘTA (22 V – 21 VI): Bliźnięta wyróżniają się pracowitością, zaradnością, umiejętnością odnajdywania się w każdej sytuacji. Dbają o opinię, lubią pochwały, często upajają się pochlebstwem, dlatego czasem ulegają wpływowi. Kobiety są miłe, prostoduszne, a także zalotne. Mężczyźni mają dobre serce i miły sposób bycia.

RAK (22 VI – 22 VII): Raki są spokojne, cierpliwe, łagodne, lubiące kulturalne towarzystwo. Nie znoszą zarozumiałstwa, są pełne taktu, powściągliwe w wydawaniu opinii o innych. Kobiety są dobrymi żonami i wzorowymi matkami. Mężczyźni bywają nieśmiali, ale zdarzają się nadzwyczaj pobudliwi, nerwowi, łakomi i kłóliwi.

LEW (23 VII – 22 VIII): urodzeni „pod Lwem” wywierają pozytywny wpływ na ludzi. Choć są ambitni i zwykle noszą się dumnie, nie lekceważą nikogo. Ich samodzielność, czasem ucieczka w samotność może sprawiać wrażenie, że są samolubni. Trudno wyprowadzić ich z równowagi, ale gdy już ktoś ich zdenerwuje, bywają porywczy, a nawet gwałtowni. Jeśli zabiorą głos, ich osąd bywa trafny, bo wynika z analitycznego myślenia i rozumienia innych.

PANNA (23 VIII – 22 IX): kobiety spod znaku Panny są uczciwe, bojaźliwe, pobożne i dobrodusze. Jeżeli wychodzą za mąż, są dobrymi żonami i matkami. Mężczyźni lubią czystość, ład i porządek. Zjednują sobie przychyłność innych. Są troskliwymi ojcami.

WAGA (23 IX – 23 X): Wagi lubią spokojne życie i porządek. Niekiedy jednak fantazjują, myślą o niestworzonych rzeczach, próbują wznosić zamki na lodzie. Kobiety są pogodne, wesołe, umiające zainteresować sobą. Są przekonane, że nic tak nie zjednuje, jak miła powierzchowność. Mężczyźni dbają o rodzinę.

SKORPION (24 X – 21 XI): urodzeni pod tym znakiem są w zasadzie dobrzy, jednak zdradzają duże rozchwianie. Często upajają się pochwałami, rozkoszują w pochlebstwie. Mają wysokie mniemanie o sobie. Nie umieją uderzyć się w piersi i przyznać się do błędów. Kobiety są niestałe, lubią kokietować, zwodzić, rzucać słowa na wiatr. Mężczyźni są dość samolubami, trudno im o przyjaźni.

STRZELEC (22 XI – 21 XII): zalety Strzelca to prawdomówność, szczerość, uczciwość i otwartość. Wady: gniew, wybuchowość i częste zrażanie się do ludzi. Kobiety są, co prawda, zarozumiałe, nieczułe na dół innych, ale równocześnie czułe dla rodziny i bliskich. Mężczyźni bywają trudni w pożyciu małżeńskim, ale dbają o podtrzymanie przyjaźni i znajomości.

KOZIOROŻEC (22 XII – 20 I): urodzeni pod znakiem Koziorożca są ambitni, rozsądni, stanowczy i pracowici, życzliwi i dyskretni. Ale równocześnie chłodni na problemy bliskich. Nie znoszą mieszania się w ich sprawy. Bywają zarozumiali i niedostępni. Postępują zbyt krątko: od hojności do skąpstwa.

WODNIK (21 I – 20 II): kobiety spod znaku Wodnika są gospodarne, zaradne i pracowite, o wielkim temperamentem i szerokich horyzontach. Mężczyźni stanowią wspaniały typ na idealnego małżonka. Dobre cechy wspólne, to spokój, szczerość, otwartość, dobroduszość, która czasem przynosi zmartwienia.

RYBY (21 II – 20 III): panie Ryby są delikatne, skromne, czasem nie wierzą w siebie, więc działają pochopnie, nawet lekkomyślnie. W sumie jednak są dobrymi gospodyniami. Mężczyźni bywają dziwni: podejrzliwi, niezaradni, niepraktyczni, rozrzutni. Przy tym weseli i mają dobre serce.

XXI Mikrolotowe Mistrzostwa Podlaskiego
„Kontakty” 2020

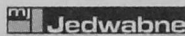
Partner Strategiczny:



Sponsor Główny:



Sponsorzy, partnerzy, mecenasi:



www.przelecsie.pl
Przedsiębiorstwo Ochrony Mienia „KUGUAR” w Łomży
Zakład Mechaniki Pojazdowej Szczepan Grodzki w Łomży
Firma Budowlana Bud-Art Artur Mazurek w Pniewie
OSP w Piątnicy

Zadanie zrealizowane przy udziale finansowym Miasta Łomża



Łomża, 2-4 października 2020

„Boża apteka” wzmocni organizm

Potężne wsparcie organizmu
i męskości!

Pestki dyni, to cenne źródło witamin E, C, A, K, B6, tiaminy, kwasu foliowego oraz minerałów, takich, jak cynk, wapń, żelazo, magnez, fosfor i potas. Jedzenie pestek szczególnie zalecane jest mężczyznom. To bogate źródło cynku poprawia sprawność seksualną i pomaga w dolegliwościach prostaty. Kwasy omega 3 oraz duże ilości fitosteroli obniżają poziom cholesterolu LDL we krwi, zapobiegają rozwojowi miażdżycy i innych chorób. Mają też działanie antyoksydacyjne, przez co wspomagają organizm i spowalniają procesy starzenia, mogą chronić przed nowotworami. Bardzo korzystnie

wpływają na nastrój, ponieważ zawarte w nich magnez i potas poprawiają funkcjonowanie układu nerwowego, łagodzą stany depresyjne i lękowe, a także bóle głowy. To także naturalny i bez skutków ubocznych sposób na pozbycie się robaków z przewodu pokarmowego dzieci i dorosłych. Jedzenie pestek codziennie na pewno wzmocni organizm i korzystnie wpłynie na pracę narządów obciążonych przez cukrzycę.

Teraz w sklepach można kupić pestki niełuskane i łuskane suszone. Są dość kaloryczne, dlatego najlepiej jeść 15 – 30 g dziennie, ale systematycznie.

Były piłkarz potrzebuje pomocy



Rafał Szczepanik pięć sezonów był podstawowym zawodnikiem zambrowskiej Olimpii. Grał w Zambrowie od 2009 do 2014. Z zespołem wywalczył awans Olimpii do II ligi. Teraz potrzebuje pomocy: „Kochani, nie sądziłam, że będę tutaj prosić kiedokolwiek o pomoc... ale stało się. Mój mąż i ojciec dwójki dzieci dnia 29.09.2020 uległ wypadkowi w pracy, która jest dla niego wszystkim. Po operacji w Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym w Białymstoku i kilkumiesięcznej rehabilitacji okazuje

się, że bez kolejnej operacji tym razem prywatnej nie wróci do pełnej sprawności i ukochanej pracy. Operacja odbędzie się 25 stycznia 2021 roku, której koszt to ok. 37 tys. złotych, a później kolejne miesiące rehabilitacji. Czeka nas również druga operacja za około 6 miesięcy, której koszt opiewa na około 7 – 8 tys. złotych”, pisze żona byłego piłkarza na portalu pomagam.pl.

Do operacji już tylko kilka dni, ale można pomóc w minucie z adresu: pomagam.pl/rafalszczepanik.

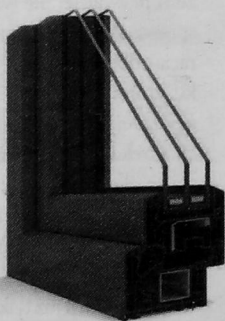


DOMEL
OKNA DO DOMU

OKNA DO DOMU TWOICH MARZEŃ

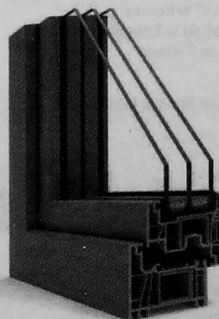
WWW.DOMEL.PL

- zabezpieczają przed utratą ciepła
- naturalnie doświetlają pomieszczenia
- spełniają nowy standard energooszczędności WT 2021
- zapewniają perfekcyjny, estetyczny wygląd



VECTOR

ekstremalnie ciepłe 7-komorowe okna, o szerokości zabudowy 82 mm, podwyższonym bezpieczeństwie antywłamaniowym i szarym rdzeniu zastosowanym w konstrukcjach w odcieniach szarości.



CONTUR

6-komorowe rozwiązanie o minimalistycznym designie i prostych konturach, ze stalowymi zaczepami antywyważeniowymi, dostępne w technologii perfekcyjnego zgrzewu.